Nr. 255. Dnia 15 września. Sobota. Dnia 3 (15) wrzesnia 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

— Odłożona z tygodnia uroczystość Podwyższenia św. Krzyża obchodzona będzie jutro zupełnym odpustem, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami oraz procesjami w kościołach: św. Ducha (po-paulińskim) i św. Jacka (po-dominikańskim).

— Jutrzejsza uroczystość Matki Boskiej Bolesnej obchodzona będzie w kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze całodziennym odpustem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) o godzinie 9½ zrana, odprawiona będzie trzecia nowenna ku czci św. Tekli, z wystawieuiem N. Sakramentu.

— W tymże kościele jutro, o godzinie 5-ej po południu, w zakrystji odbędzie się sesja elekcyjna sióstr arcybractwa Pocieszenia N. Panny Marji.

— Jutro, o godz. 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) o godz. 9-ej zrana, przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze jutro, o godz. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca św.

— *Petersb. wied.* piszą, iż w tych dniach do Spały udali się strzelcy i urzędnicy Dworscy, urządzający polowania Cesarskie.

— Poseł niemiecki na Dworze petersburskim, jenerał Werder, który świeżo wrócił z Królewca, udaje się—jak pisze *Now. wr.*—do Spały, dokąd zaproszony został na polowanie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W zarządzie Szląska austrjackiego zaszła zmiana. Prezydent tamtejszy, p. Jaeger, który od d. 25-go lipca 1889-go r. sprawował rządy na Szląsku, otrzymał wraz z krzyżem komturskim orderu cesarza Franciszka Józefa dekret przenoszący go w tymczasowy stan spoczynku, a miejsce jego zajął dotychczasowy wiceprezes namiestnictwa w Pradze czeskiej, hr. Karol Coudenhove.

Na zmianę tę zanosiło się oddawna. Stanowisko towarzyskie p. Jaegera nie było pozazdroszczenia godnem na Szląsku od początku; zdaje się, że dla panów tamtejszych był za małą figurą; z urzędnika kancelaryjnego w ministerjum dźwignął go hr. Taaffe odrazu na posterunek namiestniczy dużej prowincji. Niezadowolenie znów w Wiedniu wywołał fakt, że podczas wyborów gminnych w Opawie urzędnicy p. Jaegera głosowali gromadnie i ostentacyjnie na kandydatów antysemickich; rozstrzygnęła wszakże sytuację na jego niekorzyść czerwcowa katastrofa w kopalniach karwińskich, wobec której p. Jaeger dowiódł zadużo zimnej krwi *recte* apatji. Następca jego hr. Coudenhove zaznaczył swoją sprężystość i roztropność na stanowisku komisarza królewskiego w Reichenbergu po rozwiązaniu tamtejszej rady miejskiej w listopadzie r. 1892-go.

Stanowisko namiestnika szląskiego nie należy do łatwiejszych w Przedlitawji: niemiecka, czeska i polska ludność współzawodniczą tam o tak zwane równouprawnienie narodowości, a każda z nich uważa słuszne uwzględnienie interesów drugiej za podejrzaną manifestację rządu wobec siebie. Potrzeba wiele taktu i powagi słowa i czynu, na czem podobno p. Jaegerowi zbywało.

W d. 14-ym października odbędą się w Belgji wybory powszechne—po raz pierwszy na podstawie świeżo przez konstytuantę zmienionego prawa wyborczego, które dwa miljony mieszkańców powołuje do urny. Wiadomo, że w Brukselli przewódzcy doktrynerskiej czyli umiarkowanej ligi liberalnej (Frère Orban) i radykalnej *Association libérale* (Paweł Janson) zawarli kompromis, dzielący osiemnaście mandatów brukselskich w ten sposób, iż siedem ich przypaść ma doktrynerom liberalnym, siedem radykalistom, a cztery socjalistom, jeżeli ci zgodzą się głosować na tamtych czternastu kandydatów kompromisowych a przeciw klerykałom. W środę odbyło się w Brukselli ogólne zgromadzenie *Association Libérale*, na którem po płomienistej przemowie Pawła Jansona kompromis ten zatwierdzono. W razie gdyby socjaliści nie przyjęli ofiarowanych sobie czterech miejsc poselskich, odtrącając solidarność ze stronnictwem ligi doktrynerskiej, przypadną one w udziale stowarzyszeniom przedmiejskim Brukselli.

We Francji od kilku dni mówią głośno i namiętnie o nowej wyprawie do Madagaskaru. W ostatnich latach Francja szczęśliwą była w umorzeniu swych kwestyj kolonjalnych: zawarte umowy międzynarodowe o Sjam, Kongo i Sudan były niewątpliwemi jej zwycięstwami dyplomatycznemi; obecnie przychodzi kolej na rozwiązanie kwestji madagaskarskiej. Francja na mocy traktatu, zawartego z królową howasów w r. 1884-ym, wykonywa protektorat nad tą wielką wyspą. Odtąd nie było ani chwili spokoju i wzaje-

Debiuty literackie.

II.

(Dokończenie.)

Wszystkie postacie epizodyczne w „Na warszawskim bruku" występują plastycznie. P. Graybner zna bardzo dobrze złotą młodzież i nauczył się jej gwary pospolitej.

Nie tak szczęśliwie maluje p. Graybner ludzi z sfer innych. Traci on pewność ręki tam, gdzie fantazja artysty i intuicja psychologa powinny dopomódz obserwacji.

Z dziewięciu obrazków, pomieszczonych w jednym tomiku (Mój romans.—Nie z fantazji.—Bez ręki.—Nemezis.—Słaby argument.—Słowo honoru.—List sieroty.—Moralny koń.—Guwerner), wyróżnia się barwnością bajki i żywością naracji „Mój romans", bardzo ładny, choć nie dość wyzyskany epizod z życia oficera włoskiego. Najmniej zajmuje nowella p. t. „Nie z fantazji", przestarzały już dziś lament początkującego literata na „ciernie i głogi" zawodu pisarskiego.

Oprócz znajomości życia wniósł p. Graybner do belletrystyki jeszcze jeden przymiot bardzo cenny. Zacząwszy od teatru, w którym technika znaczy prawie tyle, co treść, zrozumiał on doniosłość dobrej kompozycji. Nawet w najmniejszym z jego drobiazgów widać uważnego robotnika, budującego świadomie. Jego ekspozycje nie pozostawiają nic do życzenia.

Z powiastek i nowel p. Graybnera p. t. „Na warszawskim bruku" nie przemawia nic takiego, coby wróżyło znakomitego na przyszłość autora. Niema w nich siły słowa i uczucia, niema woni poezji i głębi psychologicznej, niema pomysłów szerszych i oryginalnych charakterów. Ale pisarze znakomici są wszędzie kwiatami rzadkiemi.

Z czem p. Graybner wystąpił (znajomość życia, dar kompozycji i poprawny język), wystarcza najzupełniej dla belletrysty średniej miary, zwłaszcza, że autor drobiazgów p. t. „Na warszawskim bruku" stara się zawsze o to, aby czytelnika „zająć". Jego obrazki zajmują w rozumieniu pospolitem, co zaś zajmuje, to bywa poczytne.

Prawie to samo możnaby powtórzyć o p. Arturze Gruszeckim, którego „Tuzy" (powieść współczesna) należą do nowości dobiegającego do końca roku literackiego. I p. Gruszecki, nie nowicjusz w prasie, jest jako autor debiutantem. Wprawdzie napisał on kiedyś, jeżeli dobrze pamiętam, jakąś nowelę i brał czynny udział w dziennikarstwie warszawskiem, jednakże tak pierwiosnek jego duszy artystycznej, jak jego działalność publicystyczna, nie zwróciły na siebie niczyjej uwagi.

Jak p. Graybner, wnosi i p. Gruszecki do literatury bogate doświadczenie życia, czyli, co za tem idzie, pewien zasób obserwacyj, posiadających wartość dokumentów.

W „Tuzach" odtworzył p. Gruszecki grupę ziemian z okolic Kijowa, trudniących się głównie plantowaniem buraków. Wszyscy jego luminarze powiatowi, począwszy od trzeźwego, praktycznego Wireckiego, a skończywszy na marzycielu Garlińskim, pracują dla fabryki akcyjnej. Cukrownia, zostająca pod zarządem p. Maniszewskiego, jest osią, około której obraca się czynność powieści.

Przemysł, chciwy znacznych zarobków, wyzyskuje producentów w różny sposób. Nie zadowając się nizką ceną, którą daje za buraki, stara się wytwórców oszukać, o ile tylko oni na to pozwalają. Odbierający towar urzędnik stawia na wadze zwykle wóz najgorzej upakowany i odtrąca duży procent na oczyszczenie surowego materjału. Dzieje się to z rozporządzenia administracji, dbającej przedewszystkiem o siebie i dywidendę akcjonarjuszów.

Nieuczciwość wytwarza nieuczciwość. Wyzyskiwani producenci starają się podejść czujność urzędników cukrowni, chytrzy jak oni. Sprzykrzywszy sobie w końcu arogancję i bezwzględność zarządu fabryki, postanawia produkcja zmusić przemysł do ustępstw na drodze zmowy.

Ta zmowa plantatorów jest punktem kulminacyjnym powieści p. Gruszeckiego. Służy mu ona do charakterystyki ziemiaństwa, ilustruje wybornie brak solidarności rolników i egoizm ludzki w ogóle.

Wezwani przez Wireckiego i Garlińskiego zjeżdżają się bliżsi i dalsi sąsiedzi na walną naradę i zgadzają się prawie bez dyskusji na wniosek inicjatorów zebrania. Cierpią oni wszyscy przez wyzysk cukrowni, są pokrzywdzeni, przeto nic dziwnego, że zmowa trafiła odrazu do ich przekonania.

Zgodzili się, podpisali solidarnie cyrograf, zwrócony przeciw cukrowni, i pokrzepili się obiadkiem. Naśmiawszy się z banalnych dowcipów i tłustych dwuznaczników, rozjechali się do domów.

Cóż się dzieje? Oto ci, co najgłośniej wykrzykiwali, bijąc się w piersi i powołując się na „honor szlachecki", złamali pierwsi dane słowo. Nietylko nie dotrzymali zobowiązania, lecz zdradzili nawet tajemnice zmowy zarządowi cukrowni.

Wiarołomnych ziemian piętnuje p. Gruszecki przez usta swojego rezonera, Garlińskiego, epitetem „bydło". Z jego „Tuzów" wydziela się w ogóle mimo pozorów przedmiotowości głęboka niechęć do mieszkańców wsi. Przy każdej sposobności podkreśla Garliński wyższość umysłową i etyczną ludzi miejskich.

Że solidarność nie należy do cech dodatnich naszej rasy i że dekadencja moralna chwili obecnej zatacza coraz szersze koła, o to trudno się spierać z p. Gruszeckim, są to bowiem niestety fakty, nie podlegające dyskusji. „Białe" dworki przestają być powoli „białemi", zbrukane przez zaciętą walkę o byt, sprytne i podstępne, jak handel i przemysł.

Ale kto winien, że plantator stara się podejść fa-

mnego zaufania. Sobotnia rada ministrów postanowiła wysłać na dwór królowej Ranavolo III-go w Emyrne w nadzwyczajnej misji dep. Le Myre de Villers, który w sposób tak korzystny i zręczny przyprowadził do skutku w r. z. umowę ze Sjamem. Będzie on dążył do zmiany traktatu z r. 1884-go, który nietylko nie ułatwił, ale raczej utrudnił stosunki prawidłowe pomiędzy rezydentem francuskim na wyspie a dworem w Emyrne. Łączą się z tem intrygi pałacowe, które mącą ustawicznie pokój. Życie i mienie europejczyków są stale zagrożone. Odkąd Anglja w r. 1890-ym uznała protektorat francuski nad wyspą, misje i dyplomaci jej okazują się życzliwszemi dla organów władzy francuskiej na Madagaskarze. Mimo tego grozi niebezpieczeństwo owemu protektoratowi na wypadek rozruchów: mocarstwa będą uważały za konieczne dla obrony życia i mienia swoich poddanych posłać własne okręty na wody Madagaskaru. Tego przedewszystkiem pragnie uniknąć Francja.

W razie nieprzyjęcia przez rząd howasów warunków, proponowanych przez p. Le Myre de Villers, ma on przedstawić ultimatum i może ewentualnie wypowiedzieć wojnę. Eskadra francuska oceanu Indyjskiego otrzymała już rozkaz udania się na wody tamtejsze, z Europy odpłynąć mają także okręty; mówiono nawet w Paryżu, że komendę akcji morskiej objąć ma szef sztabu jeneralnego marynarki francuskiej admirał Gervais. Na czele korpusu ekspedycyjnego stanie podobno jen. Borgnies des Bordes; korpus ten składałby się z dwóch brygad: pieszej i morskiej.

Świeżo mianowany przez Ojca św. na podstawie umowy z Kwirynałem patrjarcha wenecki, kardynał Sarti, pierwszemi odezwami swemi—dotąd prywatnej natury—zwiastował się, jako rzecznik pojednania pomiędzy stolicą Apostolską a rządem. I to także—obok mowy Crispiego—znak czasu!

Równocześnie arcybiskup Neapolu, kardynał San Felice, któremu tyle zasłużonych pochwał oddał Crispi w swojej mowie z d. 10-go b. m., wystosował pismo do syndyka neapolitańskiego, w którem podnosi wysoko nawzajem bohaterstwo, okazane przez króla Humberta podczas straszliwej cholery, 1884-go r. w Neapolu grasującej, a zarazem prosi o podziękowanie Crispiemu za jego wyrazy uznania dla kardynała i zapewnienie go, że kardynał równie gorąco pragnie zgodnego współdziałania władzy religijnej i świeckiej.

W Perugji otwarto onegdaj zapowiedziany kongres zwolenników zbratania się pomiędzy Francją a Włochami. Paryski radca municypalny Girou i Ruggiero Bonghi wymienili gorące oświadczenia wzajemnej sympatji.

Br. Z.

Fundacja Suchodolskiego.

II. Sylwetka testatora.

Poznaliśmy wczoraj osnowę testamentu, przypatrzmy się dziś z kolei osobistości zapisodawcy.

Postać to pod każdym względem zasługująca na uwagę — powieściopisarza, publicysty, psychologa, słowem zasługująca na studjum.

Hrabia Eligjusz — to nie typ, nie przeciętny posiadacz olbrzymiej fortuny rodowej, to indywidualność na wskróś oryginalna. Przypatrując się jego działalności i życiu, jako ziemianina, spostrzegamy i szlachetne porywy dobrego serca i subtelne uniesienia artystycznej duszy i pomysły humanitarne, a obok tego uderza nas słabość charakteru dziwnie łagodnego, uderza brak rozumnie ugruntowanej świadomości czynu i brak zmysłu praktycznego. I te rysy charakteru jakże wyraźne położyły piętno na majątku: cały ten kolos gościeradowski, jako organizm gospodarczy, przedstawia taki, trudny prawie do wiary w końcu XIX-go wieku, chaos administracyjny, iż doprawdy dziwić się wypada, że nie runął pod naciskiem tylu błędów, tylu wad zasadniczych!...

Lecz wróćmy do szczegółów. Zebraliśmy je na miejscu, od osób najwiarogodniejszych, to wszystko więc, co poniżej przytaczamy, jakkolwiek zakrawa na kartkę z powieści, jest przecież wiernem echem rzeczywistości.

*

Po śmierci hr. Franciszka Suchodolskiego zostało się dwóch synów — ś. p. Eligjusz i hr. Edmund.

Pierwszy w drodze spadku otrzymał Gościeradów, drugi — majątek rodzinny na Podlasiu, Wojcieszków, w powiecie łukowskim.

Wychowaniem obu młodzieńców kierował cały zastęp guwernerów i bon zagranicznych, matka ich bowiem, z domu Prażmowska, odumarła dzieci w cztery lata po ślubie.

Bracia szli odmiennemi drogami: gdy ś. p. Eligjusz zabrał się do gospodarstwa i był wielkim domatorem przez całe życie, hr. Edmund kosztował żywota wielkiego pana. Mając wstęp do dworu Napoleona III-go, osobisty przyjaciel ks. Morny i hr. Walewskiego, dwóch wszechwładnych ministrów napoleońskich, przeważnie też bawił w stolicy Francji. Wikłające się interesy majątkowe wprowadziły hr. Edmunda w cały szereg procesów i Wojcieszków ostatecznie sprzedany został w drodze subhastacji.

W rzędzie tych sporów pamiętnym jest dotąd proces hrabiego z ówczesnym senatem. Nie mogąc doprowadzić sporów do pożądanego dla siebie rezultatu, hr. Edmund wystąpił z artykułem w *Schlesische Ztg.* przeciwko senatowi i senatorom, którym, między innemi zarzutami, przypisywał winę wyzucia go z majątku. Wówczas komisja rządowa sprawiedliwości zwróciła się w drodze dyplomatycznej ze skargą do sądów pruskich i hr. Edmund Suchodolski skazany został za oszczerstwa, wyrokiem zaocznym, na cztery miesiące więzienia.

Po tym wypadku osiadł na stałe w Wiedniu. Obdarzony, jak i cała rodzina, istotnym do muzyki talentem, ożeniony z artystką Karoliną Jarecką, utrzymywał się tam z lekcyj i zasiłków od brata.

*

Brat gospodarował w Gościeradowie, a właściwie mieszkał tu, „gospodarzem" bowiem, doradcą zawsze słuchanym i faktycznym zarządcą dóbr był kamerdyner nadworny. Przez 30 lat ostatnich życia właściciel Gościeradowa był pod kuratelą swego kamerdynera, bez którego rady zgoła nic nie przedsiębrał. Gnat *vel* Gnatowski wskazywał marszrutę wycieczek za granicę lub w kraju, on zarządzał kasą, on załatwiał wszelkie sprawunki, bez niego nic się nie działo... Jeżeli rozległe dobra potrzebowały kanclerza, Bismarkiem Gościeradowa był p. Gnat.

Cały majątek, na folwarki podzielony, obsadzony był albo przez dzieci, albo zięciów, albo krewnych kamerdynera. Magazynierzy, lustratorzy, gajowi, gorzelani—wszystko to w ten lub inny sposób związane było ściśle z jego osobistością. Ba! do dziś nawet pamiętne są w okolicy wypadki, że goście hrabiego o tyle byli tolerowani, o ile życzył sobie tego p. Gnat: kto mu się nie podobał, miał drzwi przed nosem zamykane...

*

Zamiłowanie do muzyki i do archeologji—to były dwie „pasje" hrabiego. Urządzał w Gościeradowie koncerty, zapraszał na nie amatorów z Lublina i w tym kierunku okazywał istotnie wiele znawstwa i smaku prawdziwie artystycznego.

Jako archeolog znowu zbierał, skupywał przeróżne bronzy stare—to w Rachowie, to w Krasienku lub Sandomierzu, tu jednak znawstwo nie szło w parze z amatorstwem, większość bowiem nabytków nie posiadała wartości. Korzystali z tego głównie handlarze, którzy znosili masę „starożytności", dziś zdatnych na skład rupieci.

I architektura zajmowała hrabiego. Lecz tu znowu przeważały popędy feudalne ze szkodą dla sztuki. Pałac np. otoczył fosami, a do stylu *rococo* przymieszał ostrołuk w olbrzymiej bramie frontowej. Dawny zajazd do pałacu, przed którym stała brama, naśladująca *arc de triomphe de l'étoile* paryską, kazał zamurować.

W parku zaś pourządzał najrozmaitsze mostki i mosty, wiszące nad sadzawkami, że jednak wody nigdy tu nie szlamowano, zbiorniki pokryły się pleśnią, wytwarzając rozsadnik malarji, do dziś dnia dającej się we znaki.

Z uwagi na malarję i wobec tego, że pałac położony jest w nizinie, górne zaś pokoje, od lat kilkudziesięciu niezamieszkane, zatęchły, urządzenie w pałacu szpitala, bez uprzedniego zdrenowania budowli i dokonania gruntownych przeróbek, byłoby dla chorych tylko przyspieszeniem podróży w lepsze światy.

Arystokrata z przekonań, w wyborze znajomości hr. Eligjusz staranny czynił dobór. W sypialni jego stale leżały—herbarz Niesieckiego i biblja, a nietylko leżały, lecz i były całemi godzinami odczytywane.

O zdrowie swoich oficjalistów i służby zawsze dbały, w potrzebie sprowadzał doktorów i lekarstwa na koszt własny, chorych odwiedzał i doglądał, wsparć udzielał. W wielu razach schorzałym ekonomom po kilka lat płacił pensje i pozwalał mieszkać na folwarkach, mimo ich bezczynności.

Ten rys wysoce dodatni charakteru zmarłego tak pięknie się ujawnił w ostatniej jego woli, w testamencie, hojnie rozdającym legaty...

Procesów unikał jak ognia. Jeden tylko prowadził z całą namiętnością gorącej krwi Suchodolskich—to głośny spór o kontrowers leśny około 1858-go r. z proboszczem gościeradowskim, ks. Czubarskim.

*

Jaka jest przestrzeń Gościeradowa? Odpowiedź dziś przynajmniej ryzykowna! Przestrzeń ta nie njawniona została w księdze hypotecznej, a w dobrach map dokładnych nie znaleziono.

Obecnie zajęto się energicznie sporządzeniem pomiarów i w tym celu pracuje na miejscu trzech geometrów z Lublina.

Według zaświadczenia wójta gminy Gościeradów, wydanego komisarzowi, inwentarz sporządzającemu, cała przestrzeń wynosi 16,645 morgów, z czego 10,000 pod lasem.

Był to las przed 30-tu laty nieprzetrzebiony, w którym najrozmaitszy zwierz dziki chadzał spokojnie, jak w lasach dziewiczych Ameryki! Co się z nim stało, mógłby najlepiej poinformować pewien kupiec z Sandomierza i pewien leśniczy...

Hrabia sam do końca życia był przekonany, że w kniejach gościeradowskich jest taka moc dziczyzny, jak za czasów dziada, starosty Prażmowskiego, kiedy to łowy na niedźwiedzie, dziki i rysie do osobliwości nie należały!

---

brykanta? Niech zarządy cukrowni spełniają uczciwie swój obowiązek, niech mierzą, czyszczą, odbierają, ustanawiają procent sumiennie, niech słowem nie zmuszają producentów do chytrej obrony, a nie będzie pomysłowych parobków, podrzucających z polecenia panów buraki na wagi i t. p. szachrajstw. Zgorszenia winien zawsze ten, kto daje do niego powód.

A miasto? Jestże ono rzeczywiście pochodnią, drogowskazem dla wsi? Wieśniaka otacza zewsząd przyroda, dziewicza zimą i latem, bliższa Bogu, aniżeli bruk i rynsztoki, czystsza od murów kamienic. Nad wsią wieje cisza pól, lasów i bezmiernego nieba, tą ciszą, która daje chorym nerwom spokój, zmęczonej głowie wytchnienie, zgorzkniałemu sercu pobłażliwość. Trzeba się kochać w nieznośnym łoskocie i w podłej nienawiści walki o byt, w chorobliwym ruchu i w brudzie podrażnionych namiętności, aby przenosić wrzawę miasta nad ciszę wsi.

Chwila obecna nie należy do jasnych. Człowiek współczesny nie będzie świecił przykładem dla pokoleń następnych. Ale jeżeli dobroć jest więcej warta od rozumu, to należy się wsi pierwszeństwo nad miastem. Wieśniak, „bliższy Bogu", zaspakajający łatwiej swoje potrzeby, ulega mniej od mieszkańca miasta wstrząśnieniom moralno-umysłowym naszego czasu. Nie tyle może u- czy przecywilizowany, nie tyle strawiony przez żądze wytworne, ile inteligentnik miejski, wieśniak bywa za to spokojniejszy, równiejszy, zwykle zdrowszy na ciele i duszy.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że p. Gruszecki wziął takich Wireckich, Bronkowskich i Maniszewskich z życia, że to postacie prawdziwe. Wystarcza jednak zestawić geszefciarzów wiejskich ze sprytowiczami miejskimi, aby się przekonać, po której stronie znajduje się przewaga „rozumu". Porównany z pierwszym lepszym aferzystą wielkiego miasta, byłby Wirecki, chociaż uchodzi na wsi za bardzo biegłego w sztuce wyzyskiwania cudzej naiwności, fuszerem, nieudolnym nowicjuszem.

P. Gruszecki widział niezawodnie Wireckich i Maniszewskich i odtworzył ich ze świadomością pisarza, który, pracując przez lat kilkanaście na polu dziennikarskiem, miał czas i sposobność nauczyć się „roboty". Jak u p. Graybnera, występują i u niego charaktery plastycznie, prawdziwe nawet w szczegółach, w scenach epizodycznych. Tylko jego kobiety posługują się zbyt grubym djalogiem, rażącym w ustach dam z towarzystwa. Że mężczyźni, gdy są sami między sobą, nie dobierają słów i zwrotów, to rzecz powszechnie wiadoma, ale nasze panie ze sfer zamożniejszych wyrażają się prawie zawsze wytwornie.

Pan Gruszecki jest, jako technik, zwolennikiem metody, zwanej naturalistyczną a polegającej na dokładnem, drobiazgowem odtwarzaniu tła, potrzebnego i niepotrzebnego. Jego krajobrazy i wszelkie inne opisy nie wytwarzają nigdy pełnego wrażenia, nie malują, są bowiem zawsze tylko, podług recepty naturalistów, sumiennem zestawieniem poszczególnych momentów, nie łączących się w całość artystyczną. Metoda ta, niegdyś „postępowa", należy już dziś do form przestarzałych. Obniżyła ona znacznie wartość powieści w ogóle.

Kończąc przegląd ważniejszych debiutów literackich ubiegłego roku, należy mi jeszcze zwrócić uwagę na powieść Maurycego hr. Mycielskiego p. t. „W ich ślady" (nakład Grendyszyńskiego).

Ponieważ mnie z autorem łączą blizkie stosunki rodzinne, przeto trudno żądać, abym się zdobył wobec jego dzieła na sąd bezstronny.

Rodzice i starsi krewni albo lekceważą płody swoich wychowańców, albo je przeceniają.

Należę do kategorji pierwszej. Tak trudno mi było uwierzyć, że ktoś, kogo lat temu niewiele uczyłem gramatyki i składni, mógł napisać książkę, iż nie dotknąłem powieści hr. Mycielskiego przez osiem miesięcy. A gdy nareszcie, zabrawszy się do debiutów tegorocznych, trzeba było i owe „W ich ślady" przeczytać z urzędu, zdziwiłem się, że mnie powieść zajęła.

Teodor Jeske-Choiński.

Wracając raz z zagranicy, na Rachów, hrabia spostrzegł nad brzegiem Wisły, o parę wiorst od majątku, stosy drzewa masztowego, przygotowanego do spławu.

— Warto porządne cięgi sprawić temu, — odezwał się—kto tak las marnuje!...

Nie wiedział, że orzekł wyrok na samego siebie...

Służba leśna wielce dowcipnie umiała uśpić czujność hrabiego: oto lasy po brzegach wszędzie były zakonserwowane jaknajlepiej, lecz już o kilkanaście sążni w głąb — gajowi na nowinach najspokojniej uprawiali... piękną pszenicę i proso dla siebie. Hrabia zresztą w te głębie nigdy się nie zapuszczał, mawiając do towarzyszących mu:

— Dalej nie pojedziemy, bo bestja niedźwiedź wylezie!...

Ładnego by tam spotkał niedźwiedzia!

W podobny jak w lasach sposób prowadzone też było gospodarstwo na folwarkach, oprócz dominium głównego. *W chwili zjazdu delegacji literalnie wszystkie owce okazały się chore na kulawkę*, inwentarzowi roboczemu zaś bez przenośni można było wszystkie żebra policzyć...

Jako rys charakterystyczny można i to przytoczyć, że na folwarku Węglinie, 1,200 morgów obszaru, było 18 sztuk inwentarza, zaś na 4,000 morgów ziemi ornej nawieziono zaledwie morgów 60.

Serwituty wcale pokaźne, dotąd nieuregulowane.

Skarżono się na delegację, że *za nizko* oszacowała majątek, licząc po 2,000 rs. za włókę. Obecnie zarząd, działający w imieniu dożywotnika, uznał ten stosunek za *za nadto wysoki* i postarał się o t. z. szacunek pra-wny.

* * *

Wobec takich stosunków nasuwa sie pytanie, zkąd Gościeradów miał dochody?

Otóż miał, a mianowicie:

1) przez czas długi z lasów;

2) z gorzelni urządzonej według najnowszych wymagań z całkiem nowym aparatem;

3) z propinacji;

4) z tartaków i

5) z rybołóstwa, aczkolwiek zapuszczonego.

Ze jednak hrabia ani dziesiątej części dochodów do ręki nie odbierał—zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości.

Według wieści całkiem wiarogodnych, za las w ciągu ubiegłych lat 20-tu, na podstawie oszacowania rzeczoznawców, powinno było wpłynąć pół miljona rubli. Hrabia był oszczędny, a przecież gotówki zostawił tylko 70,000 rs. Gdzie reszta?

Podobno obecnie po nitce dochodzą do kłębka. Zapewne wkrótce zagadka będzie rozwiązana, więc—nie uprzedzajmy wypadków.

W Gościeradowie byli świeżo: p. Sokołowski z Krakowa i p. Markowski z Warszawy, pierwszy—celem obejrzenia bibljoteki, drugi jako budowniczy dla zbadania pałacu, lecz zarząd dóbr obu odmówił udzielenia wszelkich informacyj, widocznie wobec zamiaru dożywotnika wystąpienia z procesem o unieważnienie testamentu.

Bibljoteka faktycznie składa się prawie z tysiąca tomów, dość porządnie skatalogowanych. Jest tu dział „historica”, „theologica” i t. d., działu „polonica” niema. Książki po większej części nie przysporzą muzeum nic wartościowego.

Z książek teologicznych jest kilka biblij łacińskich, jedna hebrajska, dwie polskie oraz około 200 książek treści konfesyjnej, najwidoczniej należących do prymasa Prażmowskiego, pochodzą bowiem z 17-go stulecia. Książek starszych nad ten wiek niema wcale.

Wspaniała natomiast jest kolekcja puharów i kielichów z napisami w językach łacińskim i francuskim.

Portrety i obrazy, jako szczegółowo w testamencie wymienione i legowane, mogą być w każdej chwili przez obdarowanych otrzymane. O ile nam wiadomo, pod tym względem zarząd dóbr żadnych trudności czynić nie będzie.

I jeszcze słówko. Jak wiadomo, dożywotnik hr. Edmund Suchodolski jest bezdzietny, jedyny syn jego bowiem, wykwalifikowany prawnik, przed czterema laty zmarł w Wiedniu. *F. O.*

El Rey nino.

Dzień jest bardzo piękny, jasny, słoneczny. W San Sebastjan na Plazza de Fuenterebia snują się tłumy. Na wybrzeżu w jednem miejscu luźniej jest, niż gdzieindziej. Miejsce to przeznaczone dla maleńkiego króla hiszpańskiego, którego zowią poddani El Rey Nino. Młodociany król, uzbrojony w taczki i motykę, pracuje zawzięcie. Kopie w piasku doły i wywozi piasek wprost do morza.

Na wybrzeżu przechadza się zagorzały republikanin z cudzoziemcem.

— To dziecię — rzecze republikanin — zaczyna mnie niepokoić.

— Jakto?—pyta cudzoziemiec—czyżby król był słaby?

— Nie, nie to chciałem powiedzieć. Ale zaczyna mnie niepokoić z mego osobistego, politycznego punktu widzenia. Dziecię to staje się coraz więcej popularne. Co to będzie, gdy dorośnie i dbać zacznie o popularność, zyskiwać serca i ludzi!

Tak jest. Król Alfons już popularny jest w Hiszpanji, gdzie wszyscy nazywają go zdrobniale: Alfonsino. Przyjazd dworu do San Sebastjan jest dla miasta świętem prawdziwem. Z ust do ust krążą anegdoty o maleńkim królu, który już teraz umie się niekiedy zdobywać na iście monarszą powagę. Wychowany wśród etykiety dworu hiszpańskiego, Alfonsino czuje się na każdym kroku królem. Ale do tego poczucia królewskości przybywa tyle dziecięcej naiwności, że ta powaga minjaturowa króla nie razi, przeciwnie, sympatyczne sprawia wrażenie.

— Mamo — pyta kiedyś Alfonsino królowej Krystyny—czy królowie również długo, jak wszyscy ludzie, pozostają dziećmi?

— Daj ci Boże — odparła matka— abyś jaknajdłużej był dzieckiem.

— O, nie!—protestuje młodziutki król—chcę urosnąć i być dojrzałym człowiekiem.

— Dlaczegóż to?

— Bo wówczas jenerał Mouela nie będzie mi mówił: Alfonsino.

W ogóle Alfons nie cierpi swego zdrobniałego imienia, które toleruje tylko w ustach matki. Gdy ta ostatnia nazwie go Alfonsem, dziecię patrzy matce błagalnie w oczy, jakby zapytywało:

— Cóżem zawinił?

W r. b., podczas ostatniego pobytu w San Sebastjan, królowa-rejentka wraz z królem udała się w odwiedziny do Don José'go Carcel, który we wspaniałym swoim zamku iście książęce urządził dla króla przyjęcie. Ogród pałacowy, gdzie urządzono „noc andaluzyjską”, wyglądał, jakby go fantazja twórcy „Tysiąca i jednej nocy” stworzyła. Wszyscy znakomici cudzoziemcy, bawiący naówczas w San Sebastjan, byli na dzień ten do pałacu Don José'go Carcel zaproszeni. Między innymi przybył też znakomity pisarz francuski, Catulle Mendès, którego pióro, jak wiadomo, jest zawsze wykwintne, ale często nad miarę swawolne, wkraczające niekiedy wprost w dziedzinę pornografji.

— Kto to jest? — zapytał król Alfons, wskazując na Catulle Mendès'a.

— Znakomity pisarz—brzmiała odpowiedź.

— Cóż on pisze?

— O, bardzo brzydkie rzeczy. Utwory tego pana zyskały mu sławę wszechświatową, ale wasza królewska mość nie powinieneś ich czytać nigdy, a przynajmniej nie tak prędko.

Maleńki król pomyślał przez chwilę, poczem podszedł wprost do poety i rzekł:

— Mój panie! Dlaczego pan pisujesz tylko brzydkie rzeczy, których czytać nie można? Czy pan nie umiesz pisać pięknie?

Catulle Mendès uśmiechnął się na to naiwne pytanie:

— Zkądże wasza królewska mość wie, że to, co ja piszę, jest tak brzydkie?

— Powiedział mi jenerał A.

— Więc zapewniam waszą królewską mość, że pierwsza rzecz, którą napiszę, będzie tak piękna, że ją nawet wasza królewska mość będziesz mógł czytać.

— Czy tak?—zawołał Alfonsino uradowany.

— Z pewnością.

— Ach, to dobrze! Proszę, zrób pan to dla mnie.

Catulle Mendès nie zapomniał o obietnicy. Wziął się do pracy i pisze cały szereg prześlicznych powiastek dla dzieci. Tomik, który niebawem ma wyjść z druku, będzie mógł być czytany nawet przez maleńkiego króla. W ten sposób mimowolnie król Alfons hiszpański stał się protektorem literatury dla dzieci.

Dobre serduszko króla i serdeczna naiwność dziecięcia występują na każdym kroku. Pewnego razu student jakiś nieopatrznie zapuścił się zbyt daleko w morze i utonął. Wydobyto już sine zwłoki. Złożono topielca na brzegu i posłano po władze policyjne, w celu spisania protokułu. Na tę chwilę nadszedł właśnie młody król ze swoim orszakiem. Chciano zwłoki usunąć, ale król spostrzegł je, rozciągnione na piasku wybrzeża w całej ohydzie gwałtownej śmierci. Zbladł i trząść się zaczął, jak w febrze. Porwano dziecię królewskie za rękę i gwałtem odprowadzono je od fatalnego widoku.

Król nie zapomniał snać wrażenia, bo pierwszem zapytaniem, gdy nazajutrz oczy otworzył, było:

— Mamo, czy śmierć jest zawsze tak straszna?

— Zawsze, moje dziecię.

— A żołnierze na wojnie umierają?

— Umierają.

Król westchnął.

— A więc — dodał po chwili— gdy dorosnę, nie będę wszczynał wojny. Wolę z innymi królami zawierać traktaty.

Westchnienie to było tem szczersze, że młodziutki król namiętnie lubi zabawę ze swoim pułkiem dziecięcym, który mu matka wystawiła rok temu. Pułk ten złożony jest z rówieśników króla.

Jeszcze jedna anegdota o El rey nino.

— Czy to prawda—pyta król kiedyś po lekcji historji ministra oświaty, Irujo—że dawniej słońce w mojem państwie nie zachodziło?

— Tak jest. Mianowicie za pełnego chwały Karola V-go.

— Biedni ludzie—szepnął Alfonsino, potrząsając głową—jakże źle sypiać musieli... (×)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* zamieszczają następującą informację: Na zasadzie jednego z postanowień senatu było wyjaśnionem, że w charakterze obrońcy w sądzie nie mogą stawać osoby, nie władające językiem russkim, ponieważ głównym i niezbędnym warunkiem dla obrońcy jest umiejętność mówienia jasno i zrozumiale w tym języku, w jakim prowadzi się postępowanie ustne przed sądem. Obecnie senat dał drugie wyjaśnienie, na którego zasadzie pierwsza decyzja nie stosuje się do rodziców, małżonków, dzieci stron, do osób, mających z mocodawcą wspólną sprawę lub do zarządzających z mocy plenipotencji sprawami lub majątkiem stron, a wreszcie do samych stron, o ile zechcą osobiście bronić swej sprawy.

= *Russk. wied.* donoszą, iż jakkolwiek podatek od mieszkań obliczony został w ogólności na 4,610,000 rs., jednakże spodziewany wpływ z tego źródła według ostatnich danych urzędowych nie wyniesie więcej nad rs. 2,700,000. Wobec tego projektowane są podobno pewne zmiany w ustawie, dotyczącej powyższego podatku.

= Departament kolejowy przy ministerjum finansów obliczył średni dochód z przewozu pasażerów na kolejach i średnią przestrzeń, przebieganą przeciętnie przez jednego pasażera. Okazuje się, że średnia przestrzeń przebiegana przez pasażera I-ej kl. waha się pomiędzy 142—184 w., II-ej kl. pomiędzy 109—116 w., III-ej 85—89 wiorstami. Średni zaś dochód w I-ej kl. wynosi 4,17—5,50 rs., w II-ej kl. 2,36—2,46 rs., w III-ej kl. 1,03—0,95 rs.

= Z Poznania donoszą, iż skutkiem rozporządzenia prezesa rejencji kwidzyńskiej wstęp na terytorjum tejże z powodu cholery zamknięto zupełnie od strony Rosji z wyjątkiem przez Otłoczyn drogą lądową a przez Silno drogą wodną.

= Komisje sanitarne dopełniły w okresie tygodniowym rewizyj w 553 posesjach, 331 mieszkaniach robotników, w 163 fabrykach i warsztatach, w 20-u łaźniach i 95 domach modlitwy oraz chederach. Z powyższej liczby polecono doprowadzić do należytego porządku w ściśle określonym terminie 78 domów, 57 mieszkań robotników, 27 fabryk i zakładów przemysłowych, 5 łazienek i 21 chederów. Pociągnięto do odpowiedzialności za ważniejsze wykroczenia 35 właścicieli domów i 6-ciu fabrykantów. Jednocześnie sędziowie pokoju na zasadzie protokułów policyjnych skazali 75 osób na grzywny w ogólnej sumie rs. 730 kop. 88.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Przy rewizji, dokonanej przez organy policji śledczej w sklepie wiktuałów Joska Hersza Tenenbauma pod nr. 15-ym przy rogu ulic: Franciszkańskiej i Nowiniarskiej, znaleziono środki lekarskie: senes, lukrecję, siarczan magnu i miedzi, dwuwęglan sody, aloes i kamforę, które mogą być sprzedawane jedynie w aptekach i składach materjałów aptecznych. Wskutek tego polecam Tenenbauma pociągnąć do odpowiedzialności sądowej.—W domu pod nr. 38 przy ulicy Nowożytniej okazało się, że przy 200 przeszło lokatorach z klasy ubogiej i robotniczej niema w podwórzu studni, ustępy zaś pozostają w stanie złym ze względu na konstrukcję, nieodpowiadania warunkom sanitarnym. Polecono więc zobowiązać właściciela pomienionej posesji, aby w ciągu miesiąca wybudował studnię oraz ustęp według jednego z ulepszonych systemów.”

= Wszyscy właściciele sklepów zostali zobowiązani do wyrestaurowania lokali i odnowienia utensyljów sklepowych, zwłaszcza bufetów. Jak donosi *Gaz. polic.*, wszystkie przeróbki i odnowienia mają być w ciągu najdalej miesiąca uskutecznione.

= Z nastąpieniem chłodniejszej pory coraz więcej kandydatów zgłasza się do przytułku noclegowego na Pradze. W ciągu jednego tygodnia korzystało z noclegu 1,468 mężczyzn, 516 kobiet i 50 dzieci.

= Na ostatniem posiedzeniu rady uniwersyteckiej przyznano medale srebrne za rozprawy konkursowe na temat „Poglądy Rudolfa v. Iheringa na prawo” studentom wydziału prawnego 4-go kursu p. Hermanowi Levy i 3-go kursu p. Aleksandrowi Mogilnickiemu.

= Główny inspektor kolei, ks. Chiłkow, wczoraj pociągiem nadzwyczajnym kolei warszawsko-wiedeńskiej przyjechał do Warszawy z Koluszek.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: członek rady ministerjum spraw wewnętrznych b. oberpolicmajster m. Warszawy jenerał-lejtnant Tołstoj z Odessy; koniuszy Najwyższego Dworu rz. r. st. baron Ramzaj z Petersburga i inspektor instytutu sierot rz. r. st. Zołotorew z Moskwy.

= Dziś zrana w przejeździe z zagranicy spodziewany był w Warszawie towarzysz ministra spraw wewnętrznych, r. t. Szebeko.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Letnim „Bawidełko” Edwarda Lubowskiego; jutro dwudzieste pierwsze przedstawienie „Tułacza” Eugenjusza Sue'go, tłumnie dotąd jeszcze odwiedzanego.

* Dyrekcja teatru udzieliła pozwolenia na debiut w teatrze Letnim p. Tarasiewiczowi, uczniowi klasy dykcji i deklamacji przy Towarzystwie muzycznem.

* W dniu wczorajszym w teatrze Wielkim dana była „Halka” z udziałem p. Konarskiej, oraz pp. Czernickiego i Chodakowskiego w rolach głównych.

Artyści byli wybornie usposobieni, grali i śpiewali doskonale, a p. Czernicki zmuszony był powtórzyć dumkę w czwartym akcie.

Jutro dany będzie „Faust”, w którym rolę Małgorzaty po raz pierwszy odtworzy p. Konarska.

Faustem będzie p. Giraud, Sieblem p. Kwiecińska, reszta zaś obsady pozostanie bez zmiany.

Dzisiaj „Faworyta” z udziałem pań Salvador i Skulskiej, oraz pp.: Iribarne, Giraldoniego i Sillicha.

* Przyszłotygodniowy repertuar teatru Wielkiego projektuje „Łucję z Lammermooru” i „Rigoletto” z udziałem pani Salvador i p. Iribarne, „Faworytę” i „Mignon” z panną Salvador, „Rycerskość wieśniaczą” (w której dadzą się słyszeć panna Dąbrowska i p. Giraud) i „Straszny dwór”.

* W malarni teatrów warszawskich wykończają piękną dekorację, przedstawiającą salę w stylu Ludwika XV-go, pędzla p. Guranowskiego.

Dekoracja ta ma być użyta do opery „Manon Lescaut”.

* Dzisiaj w teatrze Nowym „Piosenki tyrolskie” i „Ciotka Karola”.

* Teatr Nowy wystąpi jutro z operetką Millöckera „Zaklęty zamek”, która od dłuższego czasu nie ukazywała się na afiszu.

W „Zaklętym zamku” główne partje śpiewają panie Czosnowska, Babińska i Święcka, pp.: Dyliński, Misiewicz, Proniewicz i Rzecznik.

* Najbliższe przedstawienie cieszącego się powodzeniem „Sztygara” naznaczono na poniedziałek; we wtorek przyszły dana będzie „Ciotka Karola”, we środę „Piękna Helena”.

* „Lutnia” warszawska rozpoczyna sezon zimowy pierwszą urzędową próbą w poniedziałek, d. 17-go b. m.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 803, Letnim 605, Nowym 407; w Dolinie Szwajcarskiej koncert został odwołany.

= Pomnik Chopina.

Budowa monumentu, wznoszonego na cześć genjalnego kompozytora, ma się ku końcowi.

W poniedziałek udają się do Żelazowej Woli monterzy, w celu znitowania części żelaznych obelisku i stopni oraz zestawienia krat.

Te ostatnie mieć będą cztery liry kute w żelazie na czterech przęsłach ogrodzenia.

Fundament z kamieni, nabytych u okolicznych obywateli (w tem miejscu prostujemy wiadomość o *bezpłatnej* ofierze tego materjału), oraz cegły został już wymurowany przez mularzy p. Czosnowskiego, ofiarującego bezinteresownie swoją pracę; cement w ilości piętnastu beczek został również bezinteresownie ofiarowany przez braci Eigerów.

Całkowity pomnik ukończony zostanie prawdopodobnie w końcu września.

Zwołane na ubiegły czwartek posiedzenie komitetu pomnikowego zastanawiało się nad datą odsłonięcia monumentu.

Daty tej jednak ustalić jeszcze niepodobna z powodu wielu przeszkód natury zarówno artystycznej, jak i technicznej.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, odsłonięcie nastąpi w niedzielę d. 14-go października na trzy dni przed 45-tą rocznicą śmierci Chopina, który, jak wiadomo, zawarł powieki w Paryżu dnia 17-go października 1849-go r.

Dokładna data uroczystości będzie oznaczona na sesji przyszłotygodniowej.

Obecnie już jednak zapadła uchwała, aby wyjazd na uroczystość nastąpił nie koleją, lecz powozami, gdyż wobec znacznej liczby uczestników (orkiestra, chóry, Lutnia i artyści) istnieje obawa, czy na stacji Ruda Guzowska znaleźć się może potrzebna ilość koni.

Do sprawy tej, tak słusznie interesującej nietylko nasz świat artystyczny, powrócimy w tygodniu przyszłym.

= Wystawa Chełmińskiego.

Zgodnie z zapowiedzią, dziś o godz. 10-ej rano w głównym salonie resursy obywatelskiej otwarto wystawę obrazów artysty-malarza Jana Chełmińskiego.

Odkładając ocenę krytyczną do specjalnego sprawozdania, które niebawem zamieścimy, dziś zaznaczamy tylko, iż wystawa przedstawia się okazale.

Wśród drzewek jodłowych i różnobarwnych kobierców, ze smakiem artystycznym rozrzuconych, na specjalnych stalugach poustawiano obrazy, które tworzą harmonijną całość.

Układ obrazów tak zastosowano, aby publiczność dogodnie i we właściwem świetle oglądać mogła dzieła znakomitego artysty.

Znaczna część wystawionych obrazów przeznaczona jest na sprzedaż, dla miłośników więc płócien i posiadaczy galeryj trafia się sposobność nabycia dzieł, które niewątpliwie mogą być ozdobą każdego przybytku sztuki.

O warunkach kupna informować się można w kasie.

Dziś na użytek jednego z czasopism ilustrowanych dokonano zdjęć fotograficznych.

Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 10-ej zrana do zmierzchu.

= Kupno dóbr.

Dochodzą nas wieści z Kłomnic, iż w tych dniach została zawarta ostateczna umowa pomiędzy Janem Reszke a p. Januszem Mieleckim, właścicielem dóbr Zdrowa, o kupno tego majątku.

Płacąc gotowizną rs. 75,000, znakomity artysta z d. 1-ym października wchodzi w posiadanie majątku.

Kupno dla hodowcy koni wyścigowych ma tę doniosłą wartość, że dobra Zdrowa posiadają doskonałe łąki.

Oprócz Zdrowej Jan Reszke nabył Borowno od szwagra swojego p. Adama Michalskiego.

Ten ostatni majątek ze względu na rezydencję i znakomite inwentarze, tudzież wysoki w ogóle stopień kultury, zapłacony został podobno po rs. 4,000 za włókę, co jest ceną niepraktykowaną dotąd w tamtych stronach.

Niezależnie od tej tranzakcji, toczą się podobno układy o nabycie innych majątków, jak Chorzenice i t. d.

Edward Reszke podobno traktuje o nabycie dóbr Pławno od sukcesorów ś. p. Marjana Gruszeckiego, założyciela wyścigów pławieńskich.

= Kasa oszczędności.

Dowiadujemy się z pewnego źródła, że kasa oszczędności przy magistracie tutejszym z dniem 13-ym października zawiesza wypłaty wkładów uczestnikom.

Czas od d. 1-go października do końca r. b. przeznaczony został na zamknięcie rachunków i na przelanie pozostałych funduszów do kasy oszczędności Banku państwa.

Skutkiem tego w ciągu trzechmiesięcznego terminu nikt z uczestników kapitałów swych nie będzie mógł odbierać.

Osoby, życzące sobie odebrać swoje wkłady, winny się zgłaszać do kasy magistratu w ciągu b. m., gdyż po upływie tego terminu będą mogły odebrać swoje wkłady dopiero po Nowym roku i to już z kasy oszczędności Banku państwa.

= Nagrody wystawowe.

Ponieważ znaczna liczba fabrykantów i przemysłowców, posiadająca medale i odznaczenia z wystaw krajowych i zagranicznych, nie zna dosłownego brzmienia paragrafów prawa, odznaczeń tych dotyczących, dla ostatecznego wyjaśnienia sprawy, żywo ich zresztą obchodzącej, poniżej przytaczamy dosłowny przekład tych paragrafów.

Mieszczą się one w tomie II-im Zbioru praw, w rozdziale „O wystawach wyrobów fabrycznych i przemysłowych w Petersburgu, Moskwie i Warszawie”.

Dział ów zawiera punkty od 213 do 251 i omawia sposób urządzania wystaw w ogólności, przyczem w paragrafie 247-ym postanawia:

„Decyzje o przyznaniu przez radę handlu i przemysłu nagród wystawcom przedstawiane być winny ministrowi finansów za pośrednictwem jenerał-gubernatora.

Opinje swoje co do nagród na wystawach w Warszawie komitet wystawowy składa ministrowi finansów za pośrednictwem jenerał-gubernatora warszawskiego.

§ 248. Minister finansów, rozważywszy przedstawienia o nagrodach, zatwierdza przysądzone: listy pochwalne, nagrody pieniężne, medale oraz prawo używania herbu państwa, o czem zawiadamia Najjaśniejszego Pana; inne nagrody przedsławia do Najwyższego rozważenia.

§ 250. Otrzymującym odznaczenia na wystawach w Petersburgu, Moskwie i Warszawie eksponentom wydawane są z departamentu handlu i przemysłu zatwierdzonej formy dyplomy na pergaminie, za pobraniem po rs. 10 za ich przygotowanie.”

O ile wiemy, tylko rada handlu i przemysłu w Moskwie, przy przyznawaniu nagród wystawcom, paragrafy te miała w pamięci i dyplomy przesyłała do potwierdzenia, komitety zaś innych wystaw przepisów tych nie przestrzegały.

Jak zaś owo nieprzestrzeganie obowiązującego przepisu niektórym dotkliwie da się odczuć, dość powiedzieć, iż jedna tylko firma warszawska ma takich odznaczeń i dyplomów sześćdziesiąt, z których ani na jedno, aż do chwili potwierdzenia, powoływać się nadal nie będzie mogła.

= Szpital starozakonnych.

Rozpoczęta przed kilku miesiącami budowa ogólnego szpitala starozakonnych na Czystem, prowadzona pośpiesznie, nieustannie postępuje i obecnie przedstawia się jak następuje:

Gmach administracyjny, od którego rozpoczęto budowę, frontem zwrócony do drogi „dworskiej”, mający mieścić: synagogę, kancelarję, bibljotekę, ambulatorja dla chorych przychodzących, gabinety i mieszkania dla lekarzy i intendenta jest już pokryty dachem i w części otynkowany.

Pawilony szpitalne: dla obłąkanych, oddzielony od innych zabudowań z lewej strony terytorjum szpitalnego, wzniesiony pod górne gzemsa; dla zaraźliwych sięga już po pierwsze piętro i dla chorych piersiowych po prawej stronie z zachowaniem znacznej przestrzeni na ogród, wyprowadzony jest z fundamentów.

W ogóle roboty mularskie przy budowie nowego szpitala, zatrudniające do 200 mularzy i robotników, prowadzone są tak, ażeby niezależnie od wzniesionego gmachu administracyjnego, powyżej wymienione trzy pawilony w r. b. pokryte były dachem, a w r. p. wykończone.

Komitet budowy czyni starania, ażeby stosownie do założenia, cały szpital na pomieszczenie 400 chorych obojga płci mógł być otwarty w r. 1896-ym.

= Do Petersburga.

Towarzystwo dramatyczne, zorganizowane z dwudziestu osób przez p. Puchniewskiego, w tych dniach podąża na prowincję.

Po „zgraniu się” i wyrobieniu repertuaru drużyna aktorska około d. 15-go października zamierza wyruszyć do Petersburga.

= Wisła.

Przy stanie wody stóp 2 cali 5 ruch statków żaglowych na Wiśle nieco się ożywił.

Na brzegu warszawskim w pobliżu mostu ładują znaczne transporty miału węglowego dla fabryk, położonych pod Płockiem.

Przystań dla handlu owocowego już uprzątnięto w oczekiwaniu przybycia galarów.

= Kradzieże.

Pod № 29-ym przy ul. Dzikiej spełniono jednocześnie kradzieże garderoby, bielizny i różnych przedmiotów w mieszkaniach: M. Sztabüla i Benjamina Wajtmaua. — W wagonie kolei wilanowskiej między Czerniakowem a Sielcami p. Zofji Truszkowskiej wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 100-rublowy banknot i około 3 rs. w bilonie; poszkodowana spostrzegła kradzież w kilka minut po wyskoczeniu swego sąsiada, kilkunastoletniego wyrostka, który skierował się w stronę parku sieleckiego. — W restauracji pod № 60-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście przytrzymano Marcelę Dębowską, która Józefowi Katebowi skradła 100 rs.; pieniądze poszkodowanemu zwrócono. — Pod № 11-ym przy ul. Żelaznej ujęto na kradzieży Ludwika i Gustawa Klickich, oraz Adama Kołczewskiego.

= Ze swawoli.

W posesji Hersza Damnera na teryto[illegible]jum Powązek pogłębiano studnię.

Kiedy robotnicy odpoczywali wczoraj podczas południa, 13-letni Stanisław Chankowski namówił rówieśnika swego, Michała Królikowskiego, aby każdy kolejno spuścił się w wiadrze w głąb studni.

Królikowski chętnie się zgodził, lecz Chankowski puścił nieostrożnie korbę i towarzysz z impetem spadł na dół.

Wydobyto Królikowskiego nieprzytomnego, ze złamaną nogą, zwichniętą ręką w ramieniu i z ciężką raną na głowie.

= Droga czapka.

Na parostatku, idącym wczoraj z Płocka, pasażerowi Grünsztajnowi spadła do wody czapka.

Właściciel zaczął wzywać o ratunek, w czapce bowiem, celem zabezpieczenia od złodziejów, znajdowało się 140 rs.

Zanim jednak zdołano spuścić łódź, czapka zatonęła.

= Nieporozumienie.

Do szpitala św. Ducha przywieziono mieszkańca wsi Koło, Adama Łukaszewskiego, ciężko poranionego nożem.

Oświadcza on, iż napadł na niego nieznajomy mu mężczyzna.

Prawdopodobnie zaszło tu jakieś nieporozumienie i omyłka co do osoby.

= Krwawe zajścia.

Do przechodzącej przez ul. Wc[illegible] porze wieczornej Józefy Ożarowskiej zbliżyło się kilk[illegible]ników, proponując, aby z nimi poszła do szynku.

Ożarowska odmówiła i zaczęła uciekać.

Jeden z napastników dogonił ją i zranił ciężko nożem w lewy bok.

Sprawca zdołał zbiedz.

Robotnik kolejowy, Krzysztof Pisarski, wychodząc z szynku na Pelcowiznie, spotkał swojego szwagra, Mikołaja Rosika, który go uderzył laską w głowę.

Pisarski, dopędziwszy uciekającego szwagra, zepchnął go w dół i Rosik złamał rękę, oraz zranił się dotkliwie w głowę.

= Nagły zgon.

Wczorajszego wieczora do apteki Huberta na Grzybowie weszła jakaś kobieta przyzwoicie ubrana, prosząc o ratunek, gdyż czuje się nadzwyczaj chorą.

Zanim rozpytano się, co jej dolega, nieznajoma straciła przytomność.

Ponieważ wszelkie doraźne środki nie skutkowały, wsadzono chorą do dorożki, aby odwieźć do szpitala.

W drodze chora zmarła.

Przy denatce znaleziono dowód legitymacyjny na nazwisko Matyldy Zaborowskiej, żony konduktora kolejowego, zamieszkałej pod № 66-ym przy ul. Twardej,

NOTATNIK TERMINOWY.

— **Od d. 17-go** września może być zwożony na plac jarmarczny przy magazynach kantoru warszawskiego Banku państwa chmiel, przeznaczony do sprzedaży na jarmarku chmielarskim, mającym się rozpocząć d. 25-go b. m.; wystawianie na jarmarku samych próbek nie jest dozwolone.

— D. 17-go września i dni następnych, od godz. 10-ej zrana, na komorze celnej w Mławie, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację różnych towarów skonfiskowanych, ocenionych na rs. 1505 kop. 3.

— D. 17-go września, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu lat 1895-go i 1896-go około 260 sążni kubicznych szabru rocznie na potrzeby m. Warszawy od rs. 55 za sążeń kubiczny; wadjum rs. 1430.

— D. 17-go września, w magistracie m. Lublina, odbędzie się licytacja na dostawę robotników i materjałów, potrzebnych do utrzymania w porządku parków i skwerów w Lublinie w r. p. od sumy ogólnej rs. 1500.

— Grono osób życzliwych instytucji warsztatów rzemieślniczych przy ulicy Przebieg, złożyło na ręce członka zarządu tychże p. Bernarda Lauterbacha rs. 1000 na potrzeby zakładu.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

Klemens Telakowski,

b. obywatel ziemski gub. płockiej,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie doczesne dnia 14 września 1894 r., przeżywszy lat 82. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, córka, wnuki i prawnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża, w dniu 17-ym września, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** przed południem, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. 1118

† Ś. P.

WILHELM REINEKE,

b. maszynista drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej,

zakończył życie w dniu 13-ym września 1894 r., przeżywszy lat 43. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 16-ym września, to jest w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. 4149

† Ś. P.

Karol Burmann,

OGRODNIK,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 13 września r. b. przeżywszy lat 71. W głębokim smutku pozostała żona, córki, synowie i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej w dniu 16-ym września, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego. 4153

† W trzecią rocznicę śmierci

ś. p. Julji Sommer,

odbędzie się nabożeństwo dnia 16 września r. b., to jest w niedzielę, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godz. **10-ej** zrana, na które pozostała córka wraz z mężem i dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 4149

† **Za duszę**

ś. p. Pauliny Baranowskiej,

b. uczennicy 6-ej klasy 2-go gimnazjum, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, w dniu 17-ym września, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała matka z rodziną zaprasza krewnych, znajomych i koleżanki. 4150

† Pojutrze, dnia 17-go b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p.

Marji z Hagmajerów Piotrowskiej,

odprawione będzie w kościele św. Józefa Oblubieńca, o g. **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które rodzina zaprasza. —4170

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu 8-ym b. m. w osadzie Górniczej Krasna, powiatu kieleckiego—zmarła

ś. p. Helena z Leśniowskich Dutkiewiczowa,

żona inżeniera i właściciela zakładów górniczych Krasna i majątku ziemskiego Błaszków.

W dniu 12-ym b. m. zwłoki ś. p. Heleny Dutkiewiczowej z Krasny przewieziono do parafji Odrowąż o 12 wiorst odległej.

Jakiem uznaniem, szacunkiem i miłością cieszyła się ś. p. H. D., dosyć było spojrzeć na kilkuset fabrykantów, włościan, ich żon i dzieci—z jakim smutkiem i pobożnością pokryte były fizjognomje tego pracującego orszaku.

Wszyscy ś. p. Helenę D. bardzo kochali, bo była to, jak się wyrażali postępujący za trumną, gwiazda ich opieki, która im zgasła—to jest głos ludu.

My zaś, cośmy ją bliżej znali, widzieliśmy w ś. p. Helenie bardzo wiele zalet, wzniosłych uczuć i serca, była to jedyna spójnia koła rodzinnego. Każdemu zrobić dobrze, a nigdy źle, to było jej hasłem—to też oprócz tak licznie zebranych fabrykantów i włościan, zebrało się kilkadziesiąt osób sąsiednich obywateli i przemysłowców, nawet z dalszych okolic kraju.

Duchowieństwo znało w ś. p. Helenie piękną duszę, to też z całą gotowością oddało ostatnią posługę swojej pobożnej parafjance w liczbie jedenastu osób, z kanonikiem Bajerkiewiczem na czele i ks. Grosickim, proboszczem parafji Mniów, eksportowało ciało ś. p. Heleny 12 wiorst pieszo.

Słowa serdeczne w kościele wypowiedział ksiądz Czapiński.

Na trumnie złożono kilka wieńców: Ukochanej Matce córki; Kochanej Helenie od wiernych przyjaciół; Dobrej Pani od Ziemeckich; od wiernych pracowników; od Tadeusza i Feliksa Siostrzeńców; Najlepszej Pani od służby; zacnej Kobiecie, i Ukochanej siostrze brat Jan z żoną.

Cześć jej pamięci. 4152

Przyjaciel *f. l.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

ZAWALENIE SIĘ DOMU.

Mińsk gubernjalny 15-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Wczoraj na stacji kolei moskiewsko-brzeskiej Niegorełoje, niedaleko od Mińska, zawalił się dom, zbudowany przez Czapskiego na pomieszczenie rezerwoarów nafty. Trzej robotnicy zabici, wielu ranionych.

OTWARCIE DELEGACYJ.

Budapeszt 15-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Wczoraj nastąpiło tutaj otwarcie delegacyj wspólnych. Pomimo zapewnionego pokoju, ułożony plan dalszych uzbrojeń będzie ściśle wykonany.

MANEWRY.

Berlin 15-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Cesarz wydał następujący sąd o manewrach wschodnio-pruskich, zwracając go zarówno do pierwszego jak siedemnastego korpusu. Piechota jest wyborną (*magnifique*), artylerja wyższa nad wszelkie pochwały, kawalerja w ataku wspaniałą (*grossartig*).

HOŁD POLEGŁYM.

Paryż 15-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Jenerał Linden, komendant czwartego korpusu armji, wydał rozkaz do wojska, które uczestniczy w manewrach w okolicy Coulmieres, Patay i Orleanu, będącej widownią krwawych walk z r. 1870-go, aby przechodząc obok grobów poległych oddawało im zasłużony hołd. Żołnierze ówcześni zbroczyli hojnie krwią swoją te niwy; nie mogąc zwyciężyć, uratowali oni przynajmniej honor Francji.

WYŚCIGI.

Lwów 14-go września. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Wyścigi dzisiejsze odbyły się wśród śnieżycy. Nagrodę dam z dodatkiem 50 dukatów wzięła „Hardzina" hr. Siemieńskiego; nagrodę chorostkowską 2,000 złr. „Wiosna" hr. Tarnowskiego; nagrodę sprzedażną 500 złr. „Smok" hr. Tarnowskiego; nagrodę 1,200 złr. w biegu z płotami „Lithuania" Mazewskiego; nagrodę Jockey-klubu w biegu *Steeple-chase* o 2,000 złr. „Maryhall" Kollera. (Ostatni bieg był o nagrodę honorową 2,000 złr.; depesza jednak w tem miejscu przez wypuszczenie jednego wyrazu jest niezrozumiałą; *przyp. red.*)

KRÓLOWA WIKTORJA.

Londyn 15-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Królowa zachorowała na reumatyzm. Lekarze zarządzili energiczną kurację ze względu na podeszły wiek. W otoczeniu królowej panuje żywe zaniepokojenie. (Królowa Wiktorja urodziła się d. 24-go maja 1819-go r., przywdziała koronę po królu Wilhelmie IV-ym w d. 28-ym czerwca 1838-go r.; *przyp. red.*)

DWÓR W STOVEHOUSE.

Londyn 15-go września. *(Tel. pryw. K. W.)* — Książę Orleański zamyka ze względów oszczędności dwór w Stovehouse i wybiera się w objazd po Europie.

WYPRAWA DO MADAGASKARU.

Paryż 15-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Niektóre dzienniki uważają misję dep. Le Myre de Villersa do Madagaskaru za bezużyteczną. Francja musi przygotować się przeto do wielkiej wyprawy wojennej.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 15-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Z Szangai donoszą, że japończycy na całej linji dążą przeciw głównej kwaterze chińczyków na Korei. Pod Pong-sanem przyszło już do gwałtownego starcia. Chińczycy pobici utracili 600 ludzi. (Wiadomo, że skutkiem walk w połowie sierpnia japończycy zmuszeni byli opuścić silną pozycję swoją pod Pióng-jangiem nad rzeką Ta-tong i cofnęli się przez Tschunghwa (Chungho) na pozycję Pong-san; wszystkie te punkty strategiczne leżą na północy zachód od stolicy Korei, Seulu; *przyp. red.*)

Londyn 15-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Ponieważ chińczycy obawiają się wtargnięcia japończyków do Chin, ściągają z najodleglejszych prowincji wojsko nad wybrzeże. Cesarz chiński otrzymuje stale fikcyjne biuletyny o wrzekomych zwycięstwach chińskich.

Londyn 15-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Depesze nadeszłe tutaj zapewniają, że w dwudniowej bitwie pod Kaiczingiem (d. 2-go i 3-go b. m. stoczonej) zwyciężyli japończycy. (Gazety chińskie, wychodzące w Szanghai, pod dniem 12-ym b. m. zwiastowały wielkie zwycięstwo chińczyków pod Kaiczingiem; o kłamliwości tego biuletynu nie wątpiono nawet w Szanghai, *przyp. red.*).

Londyn 15-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Japończycy operują w trzech kolumnach ku Pjöngjang. Trzecia z nich pobiła już chińczyków, którzy utracili 400 ludzi. Straty japończyków wynoszą 100 ludzi. Natomiast zbuntowane przeciw królowi wojsko w południowej Korei zadało japończykom klęskę.

BLUŹNIERSTWO.

Berlin 15-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Redaktora dziennika *Socialist* Weidnera aresztowano za bluźnierstwo, którego się dopuścił w artykule wstępnym. Weidner oskarżony jest również o obrazę majestatu.

KRADZIEŻ DJAMENTÓW.

Londyn 15-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Silne wrażenie sprawiła tutaj wielka kradzież djamentów. Holenderski kupiec djamentów, Spiers, został przez trzech cudzoziemców zwabiony do odległego mieszkania, tam napadnięty, po energicznej obronie zachloroformowany i z djamentów wartości około 100,000 fr. odarty. Spiers obudził się po kilku godzinach; odniósł on ciężkie rany. Policja nie natrafiła dotąd na ślad złoczyńców.

MORD RYTUALNY.

Essen 15-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Odkryto tu nowy wrzekomy mord rytualny. Przypomniano sobie żywo wypadek podobny w Xanten, dotąd niewyjaśniony.

MORD W INTERLAKEN.

Interlaken 15-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Na drodze w pobliżu jeziora Thun znaleziono zwłoki anglika, zabitego kilkoma strzałami. Zrabowano wszystko, co miał przy sobie. Bawił on na kuracji w Interlaken. Pomimo najgorliwszych poszukiwań mordercy zbiegli. Wśród gości tutejszych panuje straszliwa panika.

WIELKI POŻAR.

Londyn 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Szangai donoszą, że w Czunking nad górnym Yantsekiangem w d. 25-ym z. m. wielki pożar zniszczył 2,000 zabudowań, w tej liczbie trzy świątynie. Około pięćdziesięciu osób zginęło. Szkody wynoszą 10 miljonów taelów. Domy europejczyków ocalały.

Turyn 15-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Pianezzy (gdzie pożar zniszczył osiem magazynów słomy i siana, tudzież siedem zabudowań gospodarskich, *przyp. red.*) donoszą, że znaleziono tam lont, umocowany do kamienia. Podczas gaszenia pożaru podcinano kilkakrotnie węże u sikawek. Nie ulega przeto wątpliwości, że ogień był podłożony.

POŻARY LASÓW.

Chicago 14-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Pożary lasów trwają dalej. Wielka fabryka prochu Bessemera jest silnie zagrożona.

Palermo 15-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — W Sycylji palą się na wielkich przestrzeniach lasy.

Lwów 14-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzisiaj w muzycznej hali wystawowej otwarto obrady kongresu leśników. Zjazd ekonomistów i prawników zagaił prof. uniw. Tadeusz Pilat.

Bern w Szwajcarji 15-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Na zaproszenie kupców francuskich udaje się piętnastu kupców szwajcarskich na uroczystość w Matran, aby utorować drogę przywróceniu stosunków handlowych między Szwajcarją a Francją. Oczekują pomyślnych rezultatów.

Londyn 15-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Puna były zaburzenia pomiędzy mahomenatami a hindusami. Splądrowano meczet. Jeden człowiek zabity, kilku rannych.

Cetynja 15-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Matka księcia czarnogórskiego ciężko zachorowała.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Stałej prenumeratorce.*— Inicjatorka szkoły fotografistek, p. M. Bor., mieszka przy ul. Nowowielkiej, 7a, m. 1.

— *B. Radamesowi.* — E. Rykaczewski: „Gramatyka języka włoskiego, zawierająca prawidła, wydobyte z uwagi nad przykładami ze wzorowych pisarzów włoskich, tudzież ćwiczenia z polskiego na język włoski", rs. 4. Adresu nauczyciela, któryby bezpłatnie udzielał lekcyj języka włoskiego, nie znamy.

— *Panu Józefowi S. z ul. Solec.* — Adresy kas oszczędności Banku państwa, wraz ze wskazaniem dni i godzin przyjmowania wkładów i wypłat, znajdzie sz. pan w „Kalendarzu" *Kurjera* w wydaniu porannem. Likwidacja kasy nastąpi prawdopodobnie w końcu roku.

— *Panu D. L.* — Ustawy przytoczone może sz. pan nabyć w księgarni i u antykwarjuszów.

— *Panu K., prenumeratorowi.*—Prosimy o przybycie do biura redakcji w godzinach południowych.

— *20.*— Skoro sz. pan nie posiada o tyle stosunków prywatnych, aby przy ich pomocy wyszukać sobie jakie zajęcie w kierunku pracy na polu przemysłowem, nie pozostaje tedy, jak chwycić się drogi ogłoszeń, które w takich razach niemal zawsze odnoszą pożądany skutek.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Zielnej.*— Monety bardzo pospolite. prawie bez wartości numizmatycznej.

— *Panu X. X., stałemu prenumeratorowi.*— J. Bohdanowicz: „Podręcznik fotografji dla amatorów", rs. 1; K. J. Freelandt: „Mały podręcznik ilustrowany dla amatorów i uczących się fotografji".

— *Stałej prenumeratorce.*—Najkorzystniej mogłaby sz. pani sprzedać dzieła Szekspira w wydaniu ilustrowanem osobie, któraby ich poszukiwała. A może nabędzie która antykwarnia?

— *Panu J. Zn. w Przedborzu.* — Gdy zapadnie decyzja w przedmiocie wprowadzenia do gubernij Królestwa Polskiego projektowanego prawa o ochronie lasów, o szczegółach niezwłocznie poinformujemy.

— *Panu M. L.*— Adresu zakładu tego nie znamy. Numeru nie pamiętamy; wiadomość z *Nowoje wremia* podaliśmy dosłownie.

— *Panu Izydorowi z ul. Elektoralnej.* — Moneta bez żadnej wartości numizmatycznej.

— *Panu Aleksandrowi G.* — Schronienie stałe dla sierot płci obojej istnieje przy Towarzystwie dobroczynności, Krakowsk.-Przedm., 62. List należy adresować wprost do zarządu Towarzystwa. Innego przytułku z podobnym zakresem w Warszawie niema.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 15-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—
Ruble w gotówce 220 90 (wczoraj 221.25)
Ruble na dostawę 221 00 (wczoraj 221.25)

Giełda.

Warszawa, 15-go września.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 221.50, co się równa kursowi 45.15 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.21 i 9.21½. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty względnie dość drogim kursem 45.40 (odpowiadającym kursowi 220.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.35 (t. j. 220.50 m. za 100 rs.). **Różnice tworzyły dziś** 5 kop. na korzyść rubli i tyleż na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.40, 45.37½ i 45.35, przy kursie zasadniczym 45.35. **Londyn** krótki bez odbiorców. **Paryż** krótki brano po 36.70. Za **Wiedeń** krótki osiągano 74.60.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.50, za Londyn krótki 9.23, za Paryż krótki 36.90 i za Wiedeń krótki 74.85.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1¾%, w Londynie ⅝%, w Paryżu 1⅛% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.10 i po 96.50. względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em. ceniono po 241, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 220 i po 192.75 listy premjowe szlacheckie. Pożyczki 4% **wewnętrzne** wszystkie cztery serje w żądaniu po 96.

Rentę 4% **państwową** 4% z r. 1894-go chciano zbywać po 95.25, a zabrano kilka tys. rubli po 94.85.

Listy 4½% **zastawne ziemskie starano się umieścić** po 100.20, umieszczono zaś kilka tysięcy rubli po 99.95, oraz kilka tys. w setkach po 100.20.

Listy 5% **zastawne miasta Warszawy ofiarowano po** 101.50 trzy ostatnie serje, a nabyto kilka tysięcy rubli VII-ej s. po 101.20.

Zabrano kilka tys. rubli 5% listów zastawne **m. Łodzi** po 100.10, bez względu na serję.

Za kilkanaście tys. rubli 5% obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy otrzymano po 100.50, 100.60 i 100.65

Akcje dziś mocno i w żywym ruchu. Kupiono kilkanaście sztuk akcyj Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po 1875 i 1880. Wzięto kilkadziesiąt starych akcyj Banku handlowego w Warszawie po 487 i 488, oraz kilka akcyj młodych tegoż Banku po 325. Nabyto kilkadziesiąt akcyj warsz. Banku dyskontowego po 419. Ulokowano kilkanaście sztuk akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 842.50 i 835. Ulokowano kilkaset akcyj Towarz. zakładów górniczych Starachowickich po 231, 232 i 232.50, oraz sto sztuk z dostawą w b. m. po 233, a także sto sztuk na koniec października r. b. po 234 i 234.50. Wzięto przeszło sto sztuk akcyj warsz. Tow. kopalń węgla i zakładów hutniczych po 350 i 345. Nabyto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów prządzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 623. Nabyto kilkanaście akcyj Banku russkiego dla handlu zewnętrznego 440.—. Za kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich otrzymano po 144.—, 144.50 i po 145, oraz sto kilkadziesiąt sztuk tychże akcyj z dostawą w końcu b. m. po 145.50, 145.75 i 146.

Zapłacono rs. 1.48⅔ i 1.48⁷⁄₁₀ za kilkanaście tysięcy rubli kuponów celnych, oraz po rs. 7.46 i 7.42 za kilkaset półimperjałów.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne lecz wyczekujące, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.12 do 11.15 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.85 do rs. 8.87½—2%. Liczne zapotrzebowania. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Informacje.

— **Kontrolowanie zboża.** *Wiestn. finans.* objaśnia, iż ustanowiona w Libawie kontrola nad wywożonem za granicę zbożem nie ma bynajmniej na celu zakazu wywożenia zboża nizkich gatunków. Według słów organu urzędowego, zadaniem kontroli jest dać możność nadawcy i odbiorcy dowiedzenia się, jakiem jest w rzeczywistości zboże w chwili wysyłki morzem. Przepisy ustanowione być musiały wobec zachwianego zaufania do zboża z Rosji wśród odbiorców zagranicznych.

— **Wystawa rolniczo-przemysłowa w Kijowie.** W roku przyszłym Towarzystwo rolnicze kijowskie postanowiło urządzić w Kijowie wielką wystawę rolniczo-przemysłową. Poczyniono już odpowiednie kroki dla uzyskania od władz pozwolenia, nadto Towarzystwo zwróciło się do ministerjum rolnictwa z prośbą o subsydjum na urządzenie wystawy, w ilości 20 do 30,000 rs. Tytułem pożyczki członkowie Towarzystwa złożyli na urządzenie wystawy przeszło 30,000 rs., a suma ta będzie im zwrócona po ukończeniu wystawy; projektowano początkowo utworzenie towarzystwa akcyjnego dla zebrania odpowiedniego kapitału, gdyż wystawa dać może nawet zyski, lecz projekt upadł z powodu mnóstwa formalności, jakim zadosyćuczynić należałoby. Zresztą jest nadzieja, że kapitał odpowiedni zebrany zostanie drogą pożyczki śród znaczniejszych ziemian okolicy. Koszt urządzenia wystawy obliczono tymczasowo na 100,000 rs., co dla Kijowa stanowi wcale poważną sumę. Wystawa uwzględniać będzie szczególnie dział przemysłowy, starając się jednocześnie przyciągnąć do Kijowa eksponentów i z dalszych stron, nie wchodzących w obręb gubernji, którzy dążą ku Kijowowi, jako ognisku handlowo-przemysłowemu. Dla przemysłu warszawskiego będzie to stanowiło odpowiednią chwilę do przedstawienia w należytem świetle swoich wyrobów.

— **Ustawa tytuniowa.** *Birż. wied.* donoszą, iż departament podatków niestałych na jesieni r. b. zajmie się ostatecznem rozważeniem wniosków zjazdu producentów i fabrykantów tytuniu z r. 1893-go w kwestji zmian w ustawie tytuniowej. Różnica zdań pomiędzy członkami komisji rządowej w głównej kwestji, jak pobierać akcyzę czy od gatunku tytuniu i wyrobów tytuniowych, czy od ich ceny, została załatwiona na korzyść pierwszego z tych wniosków. Obecnie zatem chodzi tylko o ostateczne zredagowanie ustawy. Jednocześnie ma być rozstrzygnięta sprawa, czy należy opodatkować akcyzę gilzy od papierów, czy też pozostawić produkcję gilz w obecnym stanie.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 15-go września r. b.

	przyszło:		wyszło:		pozostało:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	2	wagonów
Owsa	—	"	2	"	77	"
Mąki żytniej	—	"	—	"	—	"
Mąki pszennej	—	"	2	"	20	"
Kaszy jaglanej	—	"	2	"	33	"
Kaszy gryczanej	1	"	—	"	2	"
Ryżu	—	"	—	"	—	"
Pszenicy	—	"	—	"	4	"
Jęczmienia	—	"	1	"	53	"
Grochu	—	"	—	"	1	"
Gryki	1	"	1	"	3	"
Cebuli	—	"	—	"	—	"
Fasoli	—	"	—	"	2	"
Łoju	—	"	—	"	—	"
Makuchów	—	"	—	"	—	"
Mąki kartoflanej	—	"	—	"	8	"
Kukurydzy	—	"	—	"	—	"
Soli	—	"	—	"	—	"
Rodzynków	—	"	—	"	—	"
Prosa	—	"	—	"	—	"
Tranu	—	"	—	"	—	"
Razem	2	wagonów	8	wag.	255	wagonów

Przez komory: Mława, Zieluń i przykomórki: Mława, Chorzele i Janów w miesiącu sierpniu r. b.:

Wywieziono	Rs.	k.	Przywieziono	Rs.	k.
Pszenicy	39624	—	Skór niewyrobion.	76350	—
Żyta	78900	—	Śledzi	13520	—
Jęczmienia	45350	—	Cegły ogniotrwał.	9900	—
Gryki	400	—	Cementu	150	—
Grochu	2590	—	Wina	600	—
Fasoli	8952	—	Żelaza	17610	—
Otrąb	102558	—	Części maszyn	2000	—
Jaj	10659	—	Koni	2000	—
Ryb	744	—	Sadła	25350	—
Cukru	98000	—	Saletry	1400	—
Drzewa budulcow.	11900	—	Węgli kamiennych	500	—
Desek	67050	—	Ryb	754	—
Siemienia lnianego	187	—	Stali	5800	—
Siemien. rapsowego	295326	—	Miedzi	56320	—
Rzepaku	1400	—	Pianin	400	—
Konopi	19520	—	Kamieni młyńsk.	800	—
Skór niewyrobion.	20	—	Kaksu	320	—
Koni	820	—	Gliny	550	—
Gęsi	58625	—	Cegły	1980	—
Raków	130	—	Soli strassfurdskiej	100	—
Owsa	4935	—	Wód mineralnych	4820	—
Owoców	438	—	Farb	250	—
Mięsa wieprzowego	50	—	Beczek	2644	—
Ptactwa	25	—	Maszyn	11508	—
Sadła	21	60	Warszt. tkackich	2000	—
Kukurydzy	5110	—	Wyrobów cynkow.	575	—
Masła	1010	—	Skrzypiec	500	—
Grzybów suszonych	26	—	Skór owczych	900	—
Belek	7600	—	Części lamp	200	—
Siana	3490	—	Papieru	150	—
Kości	3000	—	Przędzy	220	—
Grzyw końskich	50	—	Chiny	850	—
Pierza	5400	—	Młockarni	800	—
Szczeciny	100	—	Niklu	260	—
			Siarki	180	—
			Wag	120	—
			Sody	300	—

Wapno mocno i bez zmiany, przy silnem wciąż jeszcze zapotrzebowaniu. Ceny trzymają się. Sulejowskie drzewem palone rs. 1.25, radomskie rs. 1.15, węglem palone sulejowskie rs. 1.10, inne marki od rs. 1 za korzec 250-funtowy.

Prawdziwy ***KEFIR*** leczniczy

K. Sigaliny (z Kaukazu)

Królewska 31 i w ogrodzie ***Saskim***, pawilon własny. 1115r

---

Józef Tarczyński

profesor konserwatorjum, powrócił. Nowy-Świat 12. 4161

Antoni Rembieliński

adwokat przysięgły, obrońca konsystorski, powrócił. Chmielna № 21. 4162

Adwokat przysięgły

JULJAN SZENMAN

powrócił (Długa 30). 4159

Marja Łazarowicz

(art. muz.)

powróciła, udziela na mieście i u siebie lekcyj gry fortepianowej Erywańska 5. 4110

Magazyn otwarty

CLARISSE LARDENOY

Mazowiecka 20. 4174

Dr Garliński przyjechał. 4137

Dr Wł. S. Zawadzki powrócił. N.-Świat 41. 4151

Dentysta Klejn powrócił. Leszno 6. 4147

Okulista Dr med. Ziemiński

powrócił. 4128

Dr Gottlieb powrócił. Dzielna 31.

Dr. Władysław Sawicki powrócił.

Przyjmuje z chorobami dzieci. Erywańska 8. 4026

DR. GRODZKI leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek tychże. Śliska 7. 4013

Dr ***Jakób Halpern***, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby ***skórne i weneryczne***. Do 10 r. i od 3—5 po poł. Nowy-Świat 36. 4015

— Dr ***Z. Nieszkowski*** powrócił. Bracka № 8. 4046

Stanisława Pisarzewska

nauczycielka historji i geografji, po rocznym pobycie za granicą wróciła do Warszawy. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25. 3962

Dentysta M. Jacobsohn

Elektoralna 45, przyjmuje od 10—2-ej i od 3—7-ej Biednych leczy bezpłatnie. 4061

Dr Jan Marczewski

powrócił i przyjmuje od 1—2 i od 4—6. Nowy-Świat № 34, (dom Bothego). 3974

Wiśniewskie powróciły z zagranicy.

FABRYKA GORSETÓW

Miodowa № 8.

4122 ***M. Wiśniewska.***

— Do jednej z większych fabryk cukru w kraju, poszukuje się samodzielnego

BUCHHALTERA i KORESPONDENTA

władającego językiem polskim i niemieckim. Oferty pod K. 100 przyjmuje Biuro Ungra Wierzbowa 8 wprost Niecałej. 1104r

---

— ***T. ROMEJKO***, akuszerka, powróciła Hoża № 9. 1105

ST. PRÓCHNIK

adwokat przysięgły i konsystorski, przeprowadził się na ul. Senatorską № 24. 4101

— ***Technik dentystyczny i uczeń do Goldsteina*** w Radomiu potrzebni zaraz. 4138

Dr ***W. KOSMOWSKI***

powrócił. 4096



Marka fabryczna.

Fabryka Sztucznych Kamieni

Simons & Comp.

ŁUCKA 11.

Najnowszy wynalazek opatentowany we wszystkich krajach przemysłowych całego świata.

Dostarcza dla fabryk żelaznych, metalowych itd tartaków oraz dla warsztatów rzemieślniczych (z powodu wymaganej mniejszej ilości obrotów) kamienie i szejby szmerglowe wszelkiego rodzaju oraz podług specjalnych żądanych fasonów i wymiarów. Wszelkie zamówienia wykonywa się w przeciągu ośmiu dni.

Cenniki, prospekty i świadectwa na żądanie gratis i franco. 1031

— ***Marja Linda*** po powrocie z zagranicy, przyjmuje w swym gabinecie dentystycznym (Marszałkowska 95) od 10—5-ej po poł. Roboty techniczne wykonywa uzdolniony technik z Paryża. 4117

Dr. Perkowski *powrócił. Nowy-Świat 60.* 4069

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Marzycielka G. S. zapytuje szlachcica A. E. Z. czy odebrał list wysłany przed miesiącem do Lublina poste-restante. 4160



!!!Bardzo ważne zawiadomienie!!!

Z powodu dokonania przezemnie osobiście **ogromnych zakupów w St. Andreasburgu i Hamburgu**, sprzedaję znów od dzisiaj: **1000 sztuk Kanarków** z gór **Harcu**, najlepszych **śpiewaków w świecie**, **sztuka od rs. 5**, **Kanarzyce dobre do chowu po rs. 2**, zaczynające mówić **szare Papugi po 25 i 30 rs.**, oraz **dobrze mówiące, gwiżdżące i śpiewające po rs. 50, 60, 75**, **Arras** sztuka po **rs. 75**, **czerwone Kardynały** po **rs. 10**, **Inseperables para rs. 10**, **Amerykańskie ptaki śpiewające i salonowe** na rozmaite ceny. **Rybki złote i srebrne** od 15 — 75 kop. sztuka. **Baseny i Siatki do ryb, Akwarja, Muszle, Groty i przedmioty w zakres Historji Naturalnej wchodzące**, po cenach nizkich.—Nowo-Senatorska № 7.

1575 **ERNEST PESZEL.**

Bank Russki Handlowo-Przemysłowy w Petersburgu.

Oddział Komisowy Warszawski, Nowozielna 51,

zawiadamia, że mając znaczne zapotrzebowanie na jęczmień browarny do różnych miejscowości Cesarstwa, w których Bank posiada własne Oddziały i Agentury, podejmuje się komisowej sprzedaży tego artykułu i udziela zaliczeń na dogodnych warunkach. 1131r

---

Skradzione

zostały w nocy z dnia 8 na 9 Września r. b. w Krzeczowicach, 2 Premjowe Pożyczki z roku 1866, Ser. 16466 № 28, 18878, № 50 1 Prem. Szlachecka Ser. 11369 № 21, 4 Listy Likwidacyjne bez nowych kuponów, po rs. 100 № 001850, 092017, 122891, 126095, 1 Turecka obligacja 400 ₤ № 1037523.

Ostrzega się nabywać.

1248r **L. S. Katzengold.**

L. KOCH,

Magazyn Wiedeński Ubiorów Męzkich.

1577 Miodowa 2.

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA**, wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3** z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30**.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie,

Nowy-Świat № 41. 21r

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

Dom handlowy poszukuje UCZNIA

1216r

za wynagrodzeniem. Piśmienne oferty dla Z. N., przyjmuje Biuro Ungra, Wierzbowa 8.

Pierwsza specjalna Szkoła kroju i szycia

K. GŁODZIŃSKIEGO

Warszawa, Nowo-Senatorska № 2.

Przyjmuje na kursa każdodziennie z prawem zapisywania do cechu lub bez tegoż; nauka prowadzi się najnowszym uproszczonym systemem, z zastosowaniem do każdej mody; estetyki i figur najnieforemniej zbudowanych; krój pewny, suknie i okrycia leżą znakomicie, z nauki tej skorzystało już tysiące osób, z których większość prowadzi pracownie lub udziela lekcyj kroju w zakładach rzemieślniczych w kraju, Cesarstwie i zagranicą.—K. Głodziński, nagrodzony **medalami złotemi i srebrnemi**, za najlepsze podręczniki do kroju, w jęz. polskim i russkim, oraz za naukę kroju i szycia. 1590

Przy Szkole **Pensjonat i Pracownia ubiorów damskich.**

KSIĘGARNIA

Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny: 1246r

PODRĘCZNIK dla palaczy kotłowych,

przez **P. Braussera i A. Spennratha.**

Przetłomaczył na polski i uzupełnił

Dr. F. Łaszczyński,

z licznemi drzeworytami w tekście.

Cena w kartonie 80 k., z przesyłką 95 k.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów wynalaz.

JULJANA JÓZEFOWICZA.

Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10-ciu minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor. **czarny, brunatny, szatyn i blond.** Flakony po rs. 1 kop. 35 i rs. 2. W **Wilnie** u W. Grużewskiego, w **Łodzi** u K. Smosarskiego i Lisickiej, w **Kielcach** u Wierzbickiego i S-ka, w **Lublinie** u W. Kaluschy, oraz w znaczniejszych składach materjałów aptecznych i u fryzjerów.

GŁÓWNY SKŁAD 1059r

J. JÓZEFOWICZ, Nowo-Senatorska 2, w Warszawie.

MYDŁO z mleka,

analizowane w Warsz. Laboratorjum Hygienicznem i przez Radę Lekarską dozwolone na ogólnych zasadach handlu, sprzedają wszystkie składy apteczne i perfum, à 50 kop.—Reprezentant na Rossję **M. Wilden**, Warszawa, 36, Plac Resursy Kupieckiej. 1244r

---

Daję na raty: 1579

Otomany, Garnitury mebli i Lustra, bardzo przystępne ceny, ulica Bagno № 8, w składzie luster.

MASZYNY dla Cegielni,

fabryk wyrobów zduńskich,

fabryk wyrobów szamotowych,

dostarcza 658r

L. Schmelzer w Magdeburgu.

SPECJALNA

Pracownia Szyldów na szkle, blasze, z liter odlewanych i t. p., po nadzwyczajnie nizkich cenach. — Za gustowne i trwałe wykończenie zakład gwarantuje. — Na żądanie projekta, rysunki i kosztorysy.

Renomowany Zakład Malarski

E. RATOWSKIEGO, 1544

Nowy-Świat № 34, dom Sukc. Bothe.

Nauka i wychowanie.

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska, Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiósł i najzgrabniejszy krój. Przy szkole pracownia sukien i kapeluszy. Pensjonarki przyjmuje się. 31719

Buchalterji i rachunkowości upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 33776

Buchalterji nauczyciel specjalista, autor „Buchalterji podwójnej". Bielańska 16. 33582

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 31048

Czytelnia dla dzieci, Tłomackie № 13. 34100

Elementarz polski Reussnera z wzorkami pisma, najlepszy, najtańszy 4 kopiejki. Skład u autora (Reussnera) Złota 6. 29019

Francuzka z patentem poszukuje stałego miejsca lub demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. M. D. G. 33306

Gimnastyczny zakład Korycińskiej prowadzony przez lekarzy. Gimnastyka hygieniczna i lecznicza, massaż i ortopedja. Krakowskie Przedmieście 17. 32171

Gimnazistka z patentem poszukuje lekcyj. Hoża 32, mieszk. 12. 33742

Gimnazistka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, przysposabia do zdawania. Wilcza № 18, m. 35, od 12-ej do 5-ej. 1519r

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3 oficyna 25. 34160

Kursa dla wychowawczyń, bon, zakład Jadwigi Chrząszczewskiej rozpoczyna 20 września. Pensjonarki, dzieci przyjmuje. Nowy-Świat 21, mieszk. 17. 31230

Lekcje muzyki na dętych instrumentach gratis dla kaligrafistów. Krzywe-Koło № 6. mieszkania № 7, flecista. 1520r

Lekcyj prywatnych (specjalność historja i polski) udziela nauczycielka. Wilcza 16, m. 9, od 10—1-ej. 33702

Lekcje fortepianu, skrzypiec, harmonji udzielam przystępnie systemem Konserwatorjum. Poszukuję korepetytora za lekcje muzyki. Nowy-Świat 1—12. 32605

Muzyki udziela nauczycielka z patentem przysposabia do konserwatorjum, na mieście i w domu, od 12 do 3. Leopoldyna № 35, mieszk. 5. 33736

L. **Tisserant** nauczyciel muzyki udziela gry fortepianowej oraz harmonji i historji muzyki. Żórawia 10. 33818

Lekcyj muzyki, teorji poszukuje nauczycielka z patentem konserwatorjum. Marszałkowska 95—24, wd 1—3-ej. 33378

Nauczycielka za trzy godziny lekcyj w russkim i polskim języku otrzyma pokój i obiady. Senatorska 12, Kubalski. 34213

Nauczycielka z wyższym patentem i wyższą muzyką poszukuje lekcyj, na pensjach lub w domach prywatnych. Nowy-Świat 4, mieszkania 22. 32109

Nauczyciel praktyczny (seminarzysta) łatwym i prędkim sposobem uczy dzieci. Oferty pod „Nowa metoda" przyjmuje Kurjer Wars. 33704

Nauczyciel muzyki fortepianowej teoretycznej udziela lekcyj niedrogo. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Muzyka". 33340

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcyj. Złota 24, m. 37. 33602

Nauczycielka z wyższym patentem (język polski) poszukuje specjalnie lekcyj języka i literatury polskiej. Smolna 21, m. 7, od god. 6 do 8. 33551

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym udziela lekcyj i korepetycyj. Mogą być lekcje zbiorowe. Złota 27—32. 33849

Niemieckiego teoretycznie i praktycznie daje nauczycielka mająca pozwolenie. Hoża 34, mieszkania 19. 33746

Nauczycielka z wyższym patentem udziela lekcyj i korepetycyj sumiennie. Zastać można codziennie między 11—2. Hoża 8—2. 33708

Nauczycielka z patentem udziela lekcyj, korepetycyj, muzyki. Złota 25—25, od 3-ej do 7-ej. 33000

Nauczycielka muzyki posiadająca patent konserwatorjum, poszukuje lekcyj za obiady lub opłatę. Wspólna 32—14. 34155

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym, muzyką wyższą, konwersacją francuzką poszukuje lekcyj lub korepetycyj, może przyjąć demi-place. Szpitalna 3, mieszkania 8. 33563

Nauczycielka z wykształceniem gimnazjalnem posiadająca języki z dobrą konwersacją, muzyką, sumienna, energiczna poszukuje miejsca stałego w Warszawie, lub demi-place i lekcyj. Marszałkowska № 116, m. 25. 34138

Nauczycielka muzyki z dyplomem konserwatorjum poszukuje lekcyj. Smolna 9, mieszkania 8. 1517r

Osoba posiadająca patent nauczycielki języka francuzkiego i ruski doskonale poszukuje lekcyj, podejmuje się przygotowania do zakładów. Oferty dla „Magdaleny" przyjmuje kantor Kurjera Warszaw. 34141

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 34173

Potrzebny student wydziału matematycznego lub uczeń 6-ej klasy szkoły realnej do nauki jednego chłopca, za stół i mieszkanie. Wymagalna dokładna znajomość francuzkiego języka. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod pod S. M. 33880

Potrzebna jest nauczycielka niemka z średniem wystałceniem. Hotel Saski № mieszkania 127. 33826

Potrzebny zaraz nauczyciel do przysposobienia chłopca 10-letniego do klasy pierwszej realnej. Język niemiecki pożądany. Warunki uprasza się podać pod adr. Pinkowski w Nieświastowie per. Konin. 33790

Potrzebny sumienny i niezbyt wymagający nauczyciel na prowincję dla przygotowania chłopczyka do klassy pierwszej. Wiadomość z warunkami i adres swój proszę listownie przesłać na ręce rejenta Mańkowskiego w m. Sochaczewie gub. Wars. 33887

Potrzebna nauczycielka do 12 letniej panienki. Adres: Izbica gub. Kaliska, Ewa Jasińska. 34114

Poszukuję korepetytora za pokój z usługą. Hoża 16, m. 1. 34221

Rutynowany i sumienny korepetytor, student uniwersytetu, poszukuje lekcyj. Hoża 6, m. 9. 33973

Realista skończony udziela lekcyj, korepetycyj, specjalnie matematyka. Złota 46. mieszkania 24. 34226

Rs. 20 miesięcznie pomieszczenie dla panienki z utrzymaniem całkowitem z konwersacją fran., może być spiew, muzyka. Nowy-Świat 4, m. 14. 33959

Szukam pomieszczenia w rodzinie inteligentnej, gdzie są małe dzieci, dla dziewczynki sześcioletniej, dodrze wychowanej, za skromne wynagrodzenie. Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer pod „Rodzina". 33374

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej przeniesioną została na ulicę Hortensja № 7. Udziela lekcyj rysunków, malarstwa, oraz sztuki stosowanej. Kierunek objęli artyści malarze: Feliks Cichocki i Bronisław Wiśniewski. Semestr (półrocze) lekcje rysunków z gipsów i żywych modeli rs. 12. Szkoła przyjmuje pensjonarki dorosłe i małoletnie panienki. 1506

Szkoła kroju i szycia Skwareckiej dyplomowanej uczennicy Abl a Goubaud dyrektora pierwszej szkoły kroju w Paryżu. Plac św. Aleksandra 14. Zapis uczennic codziennie, przy szkole pracownia sukien. 33439

Student uniwersytetu, sumienny karepetytor, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj. Krucza 29, m. 23. 33735

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Krucza 31, u stróża. 33719

Student uniwersytetu, wyższego kursu przysposabia na świadectwa i do gimnazjum. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Antoniego". 33771

Student medycyny poszukuje lekcyj. Sienna 18, m. 9. 1499r

Szkoła rzemiosł Wandy Rafalskiej przeniesioną została, Marszałkowska 125. Kursa rozpoczną się od 15 września, malarstwa na drzewie, płótnie gabelinowem, atłasie i t. p. Wypalanie na drzewie, modelowanie z gliny i rzeźbiarstwo. Haft biały i ozdobny, szycie i krój bielizny, krój sukien, koronki, cerowanie i naprawa bielizny. Zapis uczennic tylko od god. 4-ej do 5-ej, przyjmują się uczennice od 10-go roku życia. 1474r

Śpiew solowy urządza u siebie zbiorowc uczennica najpierwszych profesorów zagranicznych. Zapis od 12—4. Nowy-Świat № 4, m. 14. 33960

Student poszukuje lekcyj korepetycyj specjalnie matematyka, ruski nauki przyrodnicze i języki starożytne. Danielewiczowska 16, u rządcy. 34209

Uczennica konserwatorjum średniego kursu poszukuje demi-place za lekcje muzyki zasad oraz za korepetycje. Bednarska 6—42. 33805

Zakład freblowski Antoniny Lewowej, Senatorska 42, plac Resursy Kupieckiej. Zapis codziennie od 9-ej do 3-ej. 32650

Zakład freblowski Ludwiki Jahołkowskiej, Wspólna 40. Zapisy dzieci i wychowawczyń codziennie. 32817

Doniesienia osobiste.

Artysta opery warszawskiej poszukuje przy zamożnej, inteligentnej rodzinie mieszkania w zamian za lekcje śpiewu. Oferty nadsyłać: Hotel Europejski 207. 34133

A) Zakład froeblowski Janiny Jagielskiej, Szkolna 1, przyjmuje zapisy codziennie, od 10 do 4-ej po poł. 34003

Adres: Francuzki wykształcone z muzyką wyższą lub bony do umieszczenia zaraz.— Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 34118

Buchalterji wyucza N. S. handlowej A. Sulimierski, autor „Podręcznika Handlowego", Wspólna 11. 34130

Do wspólnej nauki za cenę umiarkowaną poszukuje się panienki od 9 do 12 lat. Wiadomość: Hoża 9, m. 39. Tam udzielają też lekcyj muzyki. 34077

Esperance ma list na poczcie od A. Z. 34117

Gruntownie przysposabiam do wszelkich klas, z uwzględnieniem rozwoju umysłowego, przyjmę korepetycje. Oferty przyjmuje Kurjer „Egzamina." 34013

Jestem młodą, samodzielną, lecz nie mam chęci pozostać starą panną. Nie mając znajomości, pragnę tą drogą poznać i pokochać człowieka szlachetnego charakteru, inteligentnego, z utrzymaniem średniem lecz pewnem. Nie reklamuję swych wdzięków i zalet, gdyż te dadzą się tylko ocenić w rzeczywistości. Warunek: polak, katolik. Oferty proszę nadsyłać pod adresem: „Pierwsza stawka" poste-restante. 33834

Kupiec lat 32, kawaler, katolik, z dobrej rodziny, średniego wzrostu, szatyn, mający handel win na prowincji, pragnie dla braku czasu tą drogą znaleźć żonę, katoliczkę, również z dobrej rodziny, w odpowiednim wieku, dobrze wychowaną; posag niewielki. Oferty poste-restante Lublin dla „Kupca szatyna 32." O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. 33349

List dla Walerji K. poste-restante Lublin. 34040

Młoda, inteligentnej rodziny panna, starannie wychowana, utrzymująca się z własnej pracy, nie mająca znajomości, chciałaby poznać człowieka szlachetnych zasad w celu matrymonjalnym. Warszawa poste-restante „Amelja 200." Zawiadomić w Kurjerze. 33872

Mandarynka zechce odebrać list poste-rest. Warszawa od Gentl.... 34218

N. R. raczy odebrać list poste-restante. 34224

„Opieka" listy wysłane dla Inżeniera S. C., „dla „Olgierda", dla W. K. K. Warszawa poste-restante. 34220

Panna, czeszka, sierota, młoda, wykształcona, przystojna, życzy sobie poznać w celu matrymonjalnym człowieka inteligentnego, prawego charakteru, z pewnem utrzymaniem. Listy adresować należy poste-restante Warszawa dla N. H. 33452

Student zdolny potrzebny na stałe do dwóch chłopców. Elektoralna 28, m. 36. 34168

Student uniwersytetu, przyrodnik, poszukuje korepetycyj za obiady lub pieniądze. Smolna № 17, m. 10. 34116

Samotne życie jest grobem żyjącego, niema szczęścia- tylko w małżeństwie; pragnę mieć żonę do lat 25, miłej powierzchowności, jeżeli można ładną, z małym posagiem, te zalety i ja posiadam, jestem w interesie handlowym pewnym, bardzo korzystnym, tu i w Cesarstwie, w najlepszej pozycji do zrobienia majątku w krótkim czasie. Przedewszystkiem pragnę mieć żonę i własne gospodarstwo, obecnie wypadkowym sposobem zostałem biednym. Oferty uprzejmie proszę złożyć poste-restante dla „Wiara, nadzieja, miłość", za okazaniem kwitu ogłoszenia. O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze. 33783

Panna lat 24, inteligentna, sympatyczna, łagodnego charakteru, mająca rs. 2,000 posagu, życzy sobie poznać w celach matrymonjalnych człowieka porządnego, pracowitego, handlowca lub urzędnika. Oferty poste-restante Lublin, okazicielowi rubla № 491580 z 1892 r. O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze Warsz. 33348

„Zrozpaczony" ma list na poczcie od Szczerego. 34134

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Tylko przez kantor komisowy Niecała 9, dawuiej Nowosenatorska, można właściwie dobrać osoby do różnych zajęć: rządców, leśniczych, ogrodników, inżenierów, mechaników, gorzelników, buchalterów, magazynierów, chemików, kasjerki, sklepowe, gospodynie, bony, froeblówki. 33385

Były student uniwersytetu ze świadectwem nauczycielskiem poszukuje kondycji na wsi lub w Warszawie. Łaskawe oferty nadsyłać Radzikowski, przez Dorohusk, w Swierżach. 32852

Francuzka rodowita ma kilka godzin wolnych. Chmielna 13—5, od 2—4-ej. 33751

Francuzka młoda ma kilka godzin wolnych. Praga, stacja kolei petersburskiej u pani Blumenthal. 33843

Jeometra kl. II-ej, Ostrowski, podejmuje się parcelacji majątków. Tamże instrument niwelacyjny do sprzedania. Warszawa, Złota № 57, m. 6. 34097

Kasjerka z dobrą rekomendacją, młoda, inteligentna, poszukuje miejsca. — Wspólna 2—5. 34196

Młody człowiek z ładnym charakterem pisma, znający buchalterję, język polski i ruski poszukuje zajęcia. Wymagania skromne. Chmielna № 49, m. 65. 33860

Miejsce magazyniera, kasjera lub inkasenta poszukuje człowiek średniego wieku, katolik, pracowity lubi czystość i porządek. Oferty przyjmie kantor Kurjera Warsz. dla „Poszukującego K." 33706

Młoda osoba z pięcioklasowem wykształceniem gimnazjalnem, znająca buchalterję podwójną, poszukuje miejsca buchalterki lub kasjerki. Ul. Sosnowa № 9, m. 26, zastać można od 2—4-ej po poł. 33720

Młody człowiek, gruntownie posiadający kurs 5-iu klas gimnazjum filologicznego i władający tak praktycznie, jak i teoretycznie francuskim i niemieckim, poszukuje zajęcia od 5-ej po południu. Oferty: Krucza 31, pokoju 55. 33943

Młoda, inteligentna, rodowita niemka, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do starszych dzieci w mieście lub na wyjazd, jak najdalej. Oferty proszę złożyć w Kur. Warsz. pod lit. M. W. 34190

Małżeństwo w średnim wieku, bezdzietne, z dobremi świadectwami, życzy sobie mieszkania za posługę. Wiadomość u stróża, ulica Złota № 26. 34183

Młoda wdowa, paryżanka, szuka miejsca dame de compagnie lub konwersacji francuskiej i muzyki. Wiadomość: Nowy-Świat № 59, w magazynie Francuskim. 33985

Niemka rodowita, z bardzo dobrem szyciem, poszukuje demi-place. Nowolipki 19, mieszkania 19. 33999

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Aleje Jerozolimskie 84—9. 34175

Niemka freblówka wykształcona szuka zajęcia na godziny i konwersacji. Złota № 32, m. 20. 34174

Osoba w średnim wieku życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu. Leszno 58, mieszkania 1. 33290

Osoba poszukuje miejsca, umiejąca doskonale szyć bieliznę, krawieczyznę. może się zająć domem, z dobremi świadectwami. Ulica Szeroki Dunaj 5, mieszk. 13, trzecie piętro. 33427

Osoba młoda, która ukonczyła 6-klasową pensję, poszukuje miejsca do towarzystwa lub innego stosownego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Ireny." 33784

Osoba posiadająca chlubne świadectwa poszukuje miejsca do zarządu domem lub pielęgnowania chorej osoby. Wiadomość: ulica Złota № 35, u stróża domu. 34119

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do zaopiekowania się chorą osobą lub czytania na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Inteligentnej." 34124

Ogrodnik z chlubnemi świadectwami, żonaty, poszukuje posady od 1-go października. Wiadomość: Nowy-Świat 68, u szwajcara. 34165

Przyjmę usługę za mieszkanie. Pańska № 66. m. 61. 34203

Panna dokładnie obznajmiona ze sprzedażą towarów norymberskich poszukuje miejsca. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod Wu. L. 33895

b) Zaofiarowane.

A) Stenografka zdolna znajdzie zaraz korzystne zajęcie. Oferty sub „Stenografka" przyjmuje Kurjer. 33715

A) Potrzebna zaraz fryzjerka, umiejąca dobrze czesać damy i znająca wszelkie wyroby fryzjerskie, na wyjazd do Kazania. Wiadomość ulica Karmelicka № 14, mieszkania 6, od godziny 12-ej do 1-ej. 33399

Bona niemka z dobrym akcentem i rutskim potrzebna jest. Wiadomość: ulica Mostowa № 8, Drozdowski. 33892

Czeladnik ślusarski zdolny na roboty warsztatowe znajdzie stałe zajęcie. Wiad. Hoża 64. 33295

Chłopcy starsi jak lat 14, umiejący czytać, potrzebni na posyłki. Marszałkowska 146, skład lamp. 34158

Chłopiec potrzebny do pudełek. Plac Warecki 2, m. 11. 34176

Chłopiec starszy, rozsądny, potrzebny jako praktykant. Papeterie na Sewerynowie, o godzinie 1-ej. 34163

Do kwiatów potrzebna jest zręczna zwijaczka, płaca od tuzina. Hoża 26, m. 10, od 10 do 4-ej. 33882

Do filcowych kapeluszy damskich potrzebni zaraz zdolni robotnicy. Fabryka W. Weller et C-o, Tłomackie 9. 33894

Dziesięciu kotlarzy i dwóch tokarzy zdolnych zaraz znajdzie stałe zajęcie w fabryce Adolfa Witt, Leopoldyny 11. 34 16

Do magazynu Bogusława Herse, Senatorska 10, potrzebny uczeń. Wymagalne świadectwo z ukończenia 5-iu klas i zapewnienie ścisłej opieki domowej. 34106

Dwie bony, rodowite niemki, potrzebne od 1-go października. Oferty piśmienne w języku niemieckim proszę nadesłać do Bogusława Herse, Senatorska 10. 34107

Freblówka potrzebna na pół dnia. Zgłaszać się w niedzielę od 2 do 4-ej, Nowozielna 50, m. 6. 34197

Gospodyni wiejska z kuchnią, praniem, prasowaniem potrzebna. Kantor rekomendacyjny, Niecała 9. 33993

Kucharka z dobremi swiadectwami, potrzebna na przychodnią. Hoża 21, mieszkania 13. 33332

Kucharka nie stara, znająca się dobrze na gotowaniu, z dobremi świadectwami, potrzebna. Krucza 12, m. 3. 34172

Maszynistki do bielizny mękkiej potrzebne. Wolska № 24, m. 29. 33338

Potrzebna bardzo uzdolniona staniczarka na wyjazd do gub. podolskiej. Ulica Krucza 4, m. 10. 34240

Potrzebne panny do staników, podręczne i uczennice, zaraz. Długa 19—14. 34228

Potrzebny jest uczeń do apteki w Kozienicach, gub. radomska. 33734

Potrzebna rodowita niemka z muzyką na przychodnią do dziewczynki. Królewska 49, m. 17. 33732

Potrzebna zaraz zdolna spódniczarka, rs. 20 do 25, tamże podręczne. Nowolipie 3, parter, front. 33716

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny. Elektoralna 20, m. 29. 33725

Potrzebny jest młody pomocnik do dużego gospodarstwa wiejskiego niedaleko Warszawy. Oferty pod T. P. przyjmuje kantor Kurjera. 33832

Pomocnik aptekarski zaraz potrzebny, płaca 35 rs., koszta podróży, apteka Słomniki, powiat miechowski. 33825

Panny do nauki i maszynistka potrzebne do fabryki szelek. Bielańska 8. 33822

Potrzebny subjekt do zakładu zegarmistrzowskiego Karola Warmt, Nowy-Świat № 59. 33819

Panny do mocowania gorsetów potrzebne zaraz. Miodowa 8, Wiśniewska. 33806

Potrzebne zdolne panny do krawiecczyzny. Freta 39, m. 6. 33791

Potrzebny jest uczeń z 2-klasowem wykształceniem do cukierni Świerczewskiego, Długa № 31. 33861

Potrzebny uczeń do apteki w mieście powiatowem. Wspólna 10—1. 1496r

Potrzebna natychmiast bona niemka freblówka do Rosji. Hoża 21, mieszk. 8, od 3 do 5-ej. 33712

Potrzebne są zdolne panny do fabryki krawatów i które przyjmują roboty za dom. J. Kaplan, Świętojerska № 40. 33507

Potrzebna zaraz kucharka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, do domu prywatnego. Pensja rs. 10 miesięcznie. Wiadomość, Freta № 26, m. 12. 33488

Potrzebne są: starsza panna ze świadectwem kilkoletniej praktyki, z wykwintną znajomością kroju, szycia, jakoteż pasowania i bardzo uzdolniona staniczarka, któraby zręcznie i gustownie pasowała staniki i okrycia. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 13, mieszkania 3, Kleiber. 33646

Potrzebni są uczniowie do składu wędlin, pierwszeństwo mają z prowincji. Sienna № 82. 33951

Potrzebne panny do okryć i sukien. Tłomackie 10, m. 5. 33534

Potrzebne zaraz starsze panny do staników. Ul. Wielka № 47, w pracowni A. Górskiej. 34068

Panny do ubierania kapeluszy i uczennice potrzebne. W. Jerzykiewicz, Marszałkowska 135. 34070

Potrzebne zdolne staniczarki i zdolne podręczne. Dzielna № 9, m. 50. 33964

Potrzebne podręczne i do nauki krawieczczyzny. Pańska 18, m. 2. 34082

Poszukuję zdolnych czeladzi szewckich za dobrą zapłatą, do roboty za domem. Nalewki 24, m. 5. 33758

Panny zdatne do krawieczczyzny potrzebne.—Ul. Grzybowska 2, m. 18. 33798

Potrzebna bona niemka freblówka na wieś do trojga dzieci. Wiadomość: Hoża 22, mieszkania 13. 34091

Potrzebne prasowaczki koszularki. Bednarska 6. 34122

Potrzebny zaraz uczeń do cukierni. Nowy-Świat 4. Pierwszeństwo z prowincji. 34129

Potrzebni zdolni stolarz i tokarz do robót galanteryjnych, do rzeźbiarza Szymona Faust, Elektoralna № 20. 34164

Potrzebne panny zdatne podręczne oraz uczennice do sukien i okryć. Miodowa 10, Schmidt. 34214

Potrzebna gospodyni na wieś, dobre świadectwa, znajomość kuchni wymagane, oraz dziewczynka do posługi na wieś za ubranie i utrzymanie. Żórawia 26—5. 34186

Pokojówka młoda, przyzwoita, potrzebna (bez froterowania i prania). Krucza 12, mieszkania 3. 34171

Potrzebna na wyjazd bona z niemieckim i polskim do jednej dziewczynki. O warunkach dowiedzieć się można: Leszno 28, Żurkowski. 34170

Potrzebna niemka z russkim. Elektoralna 28, m. 36. 34167

Potrzebna inteligentna osoba do pielęgnowania chorej, za życie i mieszkanie. Wiadomość: Senatorska 32, u stróża. 1516r

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i podręczne. Elektoralna 7, m. 35. 34217

Rządca domu (administrator) potrzebny zaraz. Szczegółowe oferty z opisem obecnego zajęcia, wynagrodzenia i t. p. Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod „Praktyczny rządca." 1515r

Subjekt lub uczeń z paroletnią praktyką potrzebny do składu materjałów aptecznych.—Wiadomość: Nowy-Świat 38, u W-go Wiktora Waligórskiego. 33839

Tapicersey czeladzie uzdolnieni potrzebni są. Marszałkowska 137. 1511r

Uczeń potrzebny zaraz do introligatorni w składzie papieru Arnolda Funka, ulica Żabia 3. 34150

Uczeń w wieku lat 16, znający dobrze języki polski i russki, ładnie piszący, znajdzie zajęcie w kantorze. Znajomość miasta wymagalna. Własnoręczne oferty z opisem stosunków familijnych składać w Biurze ogłoszeń Piotrowskiego i S-ki, Senatorska 26, pod „S. Z." 34212

Uczeń potrzebny do cukierni. Ul. Miodowa № 21. 34177

Uczeń z wykształceniem przynajmniej czteroklasowem potrzebny do składu płótna i bielizny Gawrońskiego i Knaflewskiego, dawniej A. W. Wilczewskiego, Nowy-Świat 57. 34087

Uczeń potrzebny do składu wódek. Żelazna № 33. 33970

Zdolna maszynistka do bielizny męzkiej potrzebna zaraz. Ciepła 26, m. 35. 34069

Zakład fryzjerski A. Ziółkowskiego potrzebuje subjekta do salonu męzkiego od dnia go października. Mazowiecka 2. 34128

Zduni zdolni potrzebni do Nadwiślańskiej fabryki kafli w Chełmie, gub. lubelska. 34139

Zdolne panny do szycia i haftowania gorsetów potrzebne zaraz. Tłomackie 13, Feinstein. 34193

Kupno i sprzedaż.

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. 33652

A) Meble. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, toalety, biurka, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 33671

A) Meble z 6 pokojów z powodu zmiany posady do sprzedania. Ul. Krucza 10, stróż wskaże. 33672

A) Do sprzedania kredens zagraniczny z marmurowym blatem, patentowy stół orzechowy, stolik do samowara i inne meble.—Złota 14, m. 10. 34120

Antyk toaleta, zegar, bronziki, kamienie herbowe bardzo tanio. Leszno 23—19. 34219

Bilard zagraniczny najświeższego fasonu, francuski, do sprzedania. Piwna № 29, w kawiarni. 33572

Czarną jedwabną materję na dwie suknie tanio sprzedam. Nowolipie 41—2. 34047

Chodnik na schody używany kupię. Widok 7, stróż. 34152

Chustki ciepłe od 2 rubli 25 kopiejek sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 33096

Czarny garnitur pluszem kryty tanio sprzedam. Nowogrodzka 14, m. 12. 33782

Do sprzedania towar norymberski, szafy sklepowe, szyldy, urządzenie gazewe, płaszcz bobry amerykańskie, różne meble. Ogrodowa 25, mieszkania 9. 33471

Do sprzedania tanio taks. Krakowskie-Przedmieście № 17, m. 31. 34179

Dwie maszyny Singera, prawie nowe, tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszk. 21. 33263

Do sprzedania szafa, komoda i samowar. Nowogrodzka 25, m. 5. 33710

Do sprzedania pościel bardzo elegancka, biurko, garderoba damska, suknie, żakiet pluszowy, otomana elegancka, safjan trzy fotele. Widok 15, m. 3. 33682

Do sprzedania stół jadalny dębowy, okrągły, krzesła, fotele, klęcznik orzechowy, umywalka, szafka nocna. Chmielna 14, m. 7, od 12—3-ej. 33778

Do sprzedania szafy, łóżka, szafki, stoły. Pańska 18—18, stolarz. 33639

Do sprzedania futro tumakowe męzkie.—Cena przystępna. Ulica Ciepła № 19, mieszkania 15. 34102

Dwa wyżły młode w 1-szem polu do sprzedania tanio. Waliców 15. 34083

Dubeltówka Lankastra, kaliber 16-ty, rewolwer, skrzypce, garnitur mebli mahoniowy do sprzedania. Wielka 33, m. 26. 33972

Do sprzedania bardzo tanio 3 karety czteroosobowe, trzyosobowa i dwuosobowa, zdatna na jednego konia. Tamże dwie perelotki petersburskie, z budą i bez. Ul. Erywańska № 7. 34189

Do sprzedania: garnitur czarny materją kryty używany rs. 100, stolik do kart okrągły mahoniowy rs. 6; duża skrzynia do rzeczy rs. 5. Piękna 25, m. 6, od godz. 3—6-ej po południu. 33866

Fortepian do sprzedania machoniowy 6½ oktawy za rs. 50. Nowosenatorska № 9, m. 7. 33788

Faeton mało używany do sprzedania. Dzika № 74 przy rogatce powązkowskiej u właściciela domu. 33852

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania.—Krucza 17, mieszkania 6. 31866

Fortepian czarny, krótki sprzedaję. Żórawia № 25, mieszkania 13. 31867

„Fenomen" rowery nadzwyczaj mocne, eleganckie, lekko chodzące, tanie. Jerozolimska 31. 29733

Fortepian do sprzedania za rs. 50. Ul. Żelazna № 87, m. 7. 33370

Fortepian wiedeński czarny, krótki do sprzedania za rs. 100. Przejazd № 13, m. 14. 33766

Fortepian fabryki Hofera, 7 oktaw, rs. 260. Długa 25, lombard. 34131

Fortepiany i pianino do sprzedania lub wynajęcia. Daniłowiczowska 4, lombard. 340 0

Fortepian do sprzedania krótki, czarny, bardzo dobry, tanio. Nowy-Świat № 41, mieszkania 8. 34142

Jest do sprzedania facton, amerykan i bryczka, chomonta angielskie. Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 33105

Kanapa, 2 fotele pluszem kryte, używane, szafa do ubrania sprzedam tanio. Nowogrodzka 27, m. 24. 33437

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1413r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Klosze paryskie do zegarów w składzie szkła Aleksego Baytel, Podwale № 7. 31054

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32738

Meble za bezcen, kompletne urządzenia, garnitury salonowe, gabinetowe, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki. Bracka № 9, mieszkania 12. 30955

Marszałkowska 111, Magazyn pościeli, wyprawek dziecinnych, łóżek żelaznych, wszelkich obstalunków w zakres interesu wchodzących. Ceny umiarkowane, poleca Jadwiga Laśkiewicz. 33497

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 33197

Meble różne własnych wyrobów stolarskich, tapicerskich, przyjmują wszelkie obstalunki, odnawiania, Bracia Świeżawscy, Marszałkowska 113, pierwsze piętro. 31939

Ławki szkolne dla dzieci do sprzedania.—Tłomackie 13, m. 21. 34101

Meble z czterech pokojów wyprzedaję, salonowe, szafę, kredens, otomanę, umywalnię. Wspólna róg Marszałkowskiej 44, mieszkania 8. 34062

Motor gazowy 14-konny zaraz tanio do sprzedania z powodu przeniesienia fabryki za miasto. Złota 61. 34104

Meble w stylu Louis XVI orzech mat, utrecht pąsowy: kanapa, stół, 2 fotele i 6 krzeseł, pozostawiono w komis do sprzedania w zakładzie stolarskim. Foksal № 10. 33581

Ogier pełnoletni, silnej budowy, odpowiedni do stada, do sprzedania. Daniłowiczowska 12, od 1—3-ej po południu. Tamże kompletne siodło damskie z mundsztukiem. 34204

Otomany bardzo tanio do nabycia, szeslong rs. 10. Wspólna 7, stróż wskaże. 34202

Otomanę gustownem pokryciem krytą sprzedam zaraz. Żórawia 22, stróż wskaże. 33891

Pianino czarne amerykańskie krzyżowe, zagraniczne sprzedaję. Chłodna 39, mieszkania 20. 33518

Pudel biały do sprzedania. Marszałkowska № 99, u krawca. 34200

Pianino prawie nowe do sprzedania lub wynajęcia. Leszno 24—10. 34222

Powozik bardzo mało używany, nader silnie zbudowany, sprzedam z powodu wyjazdu.—Warecka 8. 34098

Pianina, fortepiany, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1501r

Pianino rzeźbione krzyżowe, amerykańskiej konstrukcji, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8. 31006

Rower pneumatyk zupełnie dobry sprzedam za 70 rs. Nowy-Świat 15. 33552

Ryby. 500 pudów karpi do sprzedania w majoracie Kozienice od 26—30 września. Wiadomość na miejscu, Kozienice, gubernja radomska. 1490r

Sprzedaż środków odżywczych W. Hebdy przy fabryce wód mineralnych aptekarza S. Erhardta, Hoża № 19. 31490

Sprzedaję garnitur czarny, otomanę, szafę, umywalnię i inne rzeczy. Marszałkowska 76, stróż wskaże. 31561

Siodła i uprzęże wyrabia specjalnie i najtaniej rymarz Adam Zawadzki, Królewska № 6. 32639

Torfu opałowego 20 morgów, przytem piasku 30 morgów, zdatnego do wyrobu szkła, przy stacji Nowomińsk, kolei terespolskiej, szosą 34 wiorst od Warszawy, sprzedaje właściciel domu, Królewska 1. 33614

Tanio są do sprzedania trzy fotele. Wiadomość: Leszno 61, m. 6. 34089

Wolancik na stojących resorach, tanio. Nowogrodzka № 19, p. Janusz. 33491

Wielki wybór pasków i tornistrów uczniowskich w zakładzie rymarskim Walkiewicza, Długa 39. 34787

Zbroja starożytna, sztuk 12, żelazna imitacja, do sprzedania. Złota 34, m. 2. 34184

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurczyńskiego. Burki, palta, szlafroki, haweloki, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję niedrogo, obstalunki przyjmuję i fraki wynajmuję. 31894

Interesy handl. i majątk.

Apteka w Królestwie z obrotem rs. 2,600 do sprzedania za rs. 6,000. Wiadomość: ulica Widok № 20, m. 8, zrana od 10—12-ej. 33684

Do hurtowego handlu win potrzebny jest wspólnik z kapitałem od rs. 6,000, więcej pożądani są fachowcy. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. S. S. S. № 6. 33683

Dystrybucyjno-spożywczy sklep dobrze procentujący do sprzedania. Kościelna № 12. 33629

Dom murowany z oficynami, na Solcu tuż przy Tamce położony, do sprzedania za rs. 9,500 na dogodnych warunkach. Wiadomość w kancelarji rejenta Rudnickiego, Miodowa № 12. 33019

Dla zaszłej potrzeby wyjazdu zaraz do sprzedania dom z placem, blisko kościoła. Wiadomość: Dzielna № 35, mieszkania № 8, na piętrze, o godzinie 3-ej. 34215

Filja rzeźnicza do sprzedania. Ulica Leszno № 88. 34148

Jest do sprzedania piec lakierniczy z całem urządzeniem i klijentelą. Wiadomość: Mostowa № 9, m. 5. 33787

Kupię zaraz majątek na parcelację lub z lasem serwitutowym. Wezmę dobrą dzierżawę albo administrację poręczającą. Oferty z dokładnym opisem, stanem hypotecznym oraz dogodnemi warunkami kupna przesyłać należy do administracji Kurjera pod E. Majątek. 33339

Kawiarnia w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Świętojańska 23, m. 3, od 2 do 4-ej. 34181

Kawiarnia do sprzedania i inne przedmioty. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 34231

Ktoby pożyczył rs. 50 na miesięcy dwa, gwarancja pewna. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla E. S. 34232

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: Bednarska 19—1. 33815

Kawiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość na miejscu. Mazowiecka 5. 33595

Magle do sprzedania różnych systemów.—Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 29636

Na fabrykę lub willę do sprzedania plac za rogatką Belwederską, przy tramwaju, 38,000 łokci □, ogród założony. Wiadomość: Złota 61, w kantorze. 34103

Ogród owocowo-warzywny z sadzawką do wynajęcia od 1-go stycznia. Wiadomość: Solec № 77. 33578

Piekarnia o dwóch piecach, spichrzem, ekspedycją, stajnią, w osobnem podwórzu, do wynajęcia od 1-go stycznia. Ulica Solec № 77. 33577

Poszukuję pożyczki 1,000 rs. na 1-szy numer hypoteki lub rejentalnej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. D. Ż. 34110

Poszukuję dzierżawy apteki z obrotem od 5 do 10 tysięcy i więcej. Oferty proszę adresować: Warszawa, uniwersytet, student Józef Wojewódzki. 33293

Rubli 110,594 i 62,630 należności pierwsze pewne, drugie wątpliwe, od różnych osób, oparte na wyrokach, rewersach i wekslach, z powodu zwinięcia interesu i wyjazdu, do zbycia b: tanio. Nabywcy zechcą złożyć adresy swoje w Kurjerze pod № 62630. 33350

Rs. 500 potrzebuję na pewny interes od Nowego Roku. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod W. W. 34188

Restauracja do sprzedania w dobrym punkcie i na dobrych warunkach. Wiadomość: Nowy-Świat № 8, w kawiarni, od 2 do 5-ej po południu. 34112

Restauracja do sprzedania w dobrym punkcie, z bilardem. Wiadomość: ulica Próżna № 5, u Jabłońskiego. 34001

Restaurację sprzedam w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Ogrodowa, w browarze p. Kamieńskiego. 33674

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 7. 33285

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Bednarska № 11. 33118

Sklep mydlarski do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 5. 33355

Skład węgla jest do odstąpienia zaraz. Ul. Książęca № 9. 33804

Sklep spożywczy do sprzedania około fabryk. Róg Alei Jerozolimskiej i Żelaznej № 111. 33723

Sklepik jest do sprzedania, ulica Pańska № 94. 33361

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Nowomiejska № 2, m. 3. 33929

Szynk do sprzedania w dobrym punkcie.—Wiadomość: ulica Nowomiejska № 2, mieszkania 3. 33928

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowa Praga, ulica Stalowa № 43. 34099

Sklep wiktuałów do sprzedania. Mostowa № 15. 34127

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Elektoralna № 43. 34088

Wille w Otwocku, tudzież plac pod budowę takowych są do sprzedania. Reflektanci zechcą złożyć swoje adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod godłem: „Otwock". 33556

Wspólki poszukuję do szkoły kroju, pracowni sukien lub pomieszczenia szkoły kroju. Oferty przyjmuje Kurjer „Wspólka." 34198

Zakład mleczny do sprzedania. Tamże maszyna Singera. Leszno 27, 34223

Żądam wziąć w administrację z poręczeniem folwark majoratowy w ziemi urodzajnej, z łąkami i lasem na opał, a jeżeli możliwe, to i z inwentarzem żywym i martwym kompletnym. W braku obejmę dzierżawę innego majątku, byle na powyższych warunkach i w względnej cenie do czasów obecnych. Oferty ze szczegółową informacją proszę nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego do 26 b. m. pod „Majoratowy folwark." 34159

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia sklep narożny na Marszałkowskiej. Wiadomość kiosk na Zielnej. 1486r

Z powodu słabości do sprzedania sklep mączny, egzystujący od lat 25. Ulica Twarda № 31, wiadomość w miejscu. 33745

15 tysięcy rubli do wypożyczenia w całości lub częściowo na pierwszy numer po Tow. kred. domu, w stronie ulicy Marszałkowskiej. Oferty zostawiać w kantorze Kurjera pod lit. „15 tysięcy". 33331

1000 rs. lokowane na hypotece jest do odstąpienia. Nowy-Świat № 1, w sklepie W-ej Brusikiewicz. 33494

2,500 rubli chcę ulokować w Warszawie. Chmielna 11, m. 2. 32754

3,000 rs. jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie w Warszawie. Oferty składać proszę w Kurjerze pod „W. 3,000." 32766

5000 rubli. Do interesu, istniejącego od 1876-go r., potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka z udziałem czynnym lub bez takowego, z kapitałem od 5,000 rs. Interes solidny, zysk minimalny 5%. Oferty proszę składać pod „Pięćdziesiąt procent" w Kurjerze. 33521

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1255r

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. towarów, po cenach najprzystępniejszych. 1493r

A) Zakład przewozowy Kunkel i Nowicki Trębacka 5. Poleca swe usługi wchodzące w zakres przeprowadzek, opakowań mebli i przewóz towarów—po cenach najumiarkowańszych. 31510

Potrzebne zaraz na termin dwu lub trzymiesięczny mieszkanie umeblowane, składające się z dwóch lub trzech pokoi i kuchni, ze zlewem i wodociągiem. Pożądana jest i łazienka. Oferty przesyłać pocztą: Tłuszcz, inżenier Wysocki. 33588

Poszukuję od 8 października lub od listopada r. b. 2-ch pokojów, lub 1-go z kuchnią, na parterze i stajni dla krów. W okolicach Marszałkowskiej, Nowego - Światu. Oferty Kurjer przyjmuje dla „Jadwigi." 33836

Poszukuję od 1 października mieszkania, z 3 pokoi z kuchnią i przedpokojem, z dwoma wejściami, oraz wozownią i stajnią na 4 konie, (dorożki). Oferty przyjmuje Kurjer pod „Dorożki." 33729

Pokoje pojedyńcze, z usługą, na 1-em piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Pokoiku przy familji lub nie, poszukuję. Świętokrzyzka 7, sklep obuwia. 33743

Poszukuje się od 8 października lokalu na warsztat stolarski, z mieszkaniem, w okolicach środkowych miasta, w cenie do 400 rubli. Oferty przyjmuje administracja Kurjera sub „Rs. 400." 34094

Potrzebne pomieszczenie dla kobiety starszej, inteligentnej, przy bezdzietnej familji, lub pojedyńczej kobiecie, może być pokój wspólny. Oferty przyjmuje Kurjer War. pod „Wspólny." 34166

Potrzebne od 1-go października 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, najwyżej 2-gie piętro. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Lokal." 34149

Pośrednik wynajmowania lokali potrzebny. Krakowskie-Przedmieście № 55. Stróż. 34095

Piwnica na skład towarów dość obszerna, zaraz, w okolicy Marszałkowskiej lub Świętokrzyzkiej. Oferty do biura Ungra: Wierzbowa 8, pod „A. O. piwnica." 1518r

b) Zaofiarowane.

Apartament złożony z dużego salonu, oraz 5 pokoi, z oświetleniem gazowem, dzwonkami elektrycznemi, obszernym przedpokojem, kuchnią, oraz wszelkiemi wygodami, na II-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1-go października 1894. Nowy-Świat 57. 32934

A. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, parter, 192 rocznie, od października. Wilcza 59. 34205

Bardzo elegancki frontowy pokój do odnajęcia. Bielańska 4—7. 34211

Całkowite utrzymanie dla dwóch panienek może się znaleźć u pani, francuzki. Wszelka gwarancja pod każdym względem. Niecała 9, mieszkania 4. 34126

Do wynajęcia zaraz lub od kwartału przy ulicy Wilczej pod № 18 pięć pokojów, w tem salon o 3-ch oknach, pokoje z wanną i prysznicem, pokój dla służby, waterklozet, 2 przedpokoje, 2 śpiżarnie i kuchnia, na 1-em piętrze od frontu, gaz, dzwonki elektryczne, 2 balkony i t. d. Wiadomość na miejscu. 34079

Dwa albo trzy pokoje umeblowane wygodnie, z przedpokojem i osobnem wejściem frontowem, zaraz. Wilcza 16, m. 6, tuż obok Alei Ujazdowskiej i tramwaju. 31084

Do wynajęcia w każdym czasie 9 pokojów z wszelkiemi wygodami. Orla № 8. Wiadomość u stróża. 34157

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, za 288 rubli. Chmielna 76. 34086

Do wynajęcia pokój duży, dwa okna, słoneczny, suchy, z usługą. Zgoda 6—13. 34187

Każdego czasu 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, klozet, wanna, 2-e piętro. Wspólna 20. 33651

Dzika 44, są różne spichrze do wynajęcia, od 1 października. 34111

Lokal umeblowany na 1-em piętrze, składający się z 6-iu lub 7-iu pokojów, łazienki, kuchni, z wszelkiemi gospodarskiemi wygodami, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Świętokrzyzka № 34, m. 1. 1512r

Lokal w każdym czasie 4 lub 6 pokojów z przedpokojem i kuchnią, z gazem i wygodami, pierwsze piętro, front. — Ulica Bracka № 17. 34125

Lokal na 3-m piętrze, od frontu, z balkonem, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, klozet, spiżarka, piwnica, bez dopłaty za wodę, za rs. 450, jest do wynajęcia od 1 października. Żelazna № 73, róg Chłodnej. 33305

Lokal piękny, dobry rozkład, 6 pokoi, alkowa, spiżarnia, przedpokój, kuchnia, wanna do kąpieli, na I-m piętrze, do wynajęcia od 1 października r. b. Wiadomość u właściciela domu: Nowy-Świat № 62. 33236

Lokal elegancko urządzony, 1-e piętro, duży salon o 3-ch oknach, 2 pokoje, przedpokój i balkon, zaraz do wynajęcia, cena przystępna. Nowy-Świat № 62, u właściciela domu. 33237

Mieszkanie z 5-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, na 3-m piętrze, do wynajęcia zaraz, lub od 1 października. Aleja Ujazdowska № 8. 33606

Nowogrodzkz 21, zaraz lub od października 5 i 4 pokoje do wynajęcia. 33599

Nowy-Świat 1. Zaraz lub od 1 października do wynajęcia świeżo wyrestaurowany lokal, drugie piętro, front, 6 dużych pokoi, przedpokój, kuchnia, 13 okien, dobry rozkład, wodociąg, zlew, waterklozet, inne wygody. Wiadomość na miejscu u rządcy, lub właściciela Lothe, Miła 10. 34137

Pokój z meblami, usługą lub bez, odnajmę zaraz. Twarda 27—8. 33432

Pokój oddzielny, z usługą i samowarem, zaraz do wynajęcia, mogą być obiady. Wielka 39, m. 29. 33326

Pokoik do wynajęcia. Świętojerska 22, mieszkania 22. 33753

Pokój do wynajęcia dla kawalera, zaraz. Nowogrodzka 3, m. 5. 33756

Pomieszczenie dla panienek, fortepian, konwersacja francuzka. Złota 22—17, od 2-ej do 5-ej. 31799

Pośrednik wynajmowania lokali potrzebny. Piękna 44. Stróż. 337000

Pokój umeblowany, na żądanie z obiadami, do wynajęcia. Złota 25—8. 33619

Pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie, dla trzech kształcących się panienek, dozór i opieka troskliwa, po 200 rs. Marszałkowska 107—14. 33697

Pokój z wspólnym przedpokojem, z usługą i samowarem, do odnajęcia zaraz. Ordynacka 7, m. 6. 33838

Pomieszczenie dla panienek uczęszczających do inst. muzycznego lub do zakładów naukowych, opieka rodzicielska, fortepian dobry, konwersacja francuzka, mieszkanie wygodne. Wiadomość: Bielańska 3, sklep T. Nowakowskiej. 1507r

Pokój z usługą i samowarem, wejście frontowe. Żórawia 17, m. 6. 1482r

Pomieszczenie dla panienek, z fortepianem blizko instytutu muzycznego. Ul. Szczygla 7—10. 33528

Poszukuje się warsztatu zduńskiego, lub odpowiedniego pomieszczenia. Oferty: Marszałkowska № 111, w sklepie obuwia. 33633

Pomieszczenie dla dwóch panienek—francuzki, fortepian. Wspólna 23—8. 33510

Pokój wspólny dla płci żeńskiej, przy jednej osobie, od 1 października. Nowolipie № 28, m. 35. 34191

Pokój duży, piękny, z osobnem wejściem, do wynajęcia na parterze. Żórawia 10, stróż wskaże. 34192

Pokój do odnajęcia przy familji, dla panienek, lub osoby starszej. Żabia 4, dom Zamoyskich, wiadomość u stróża. 34180

Pokój frontowy, umeblowany, może być z utrzymaniem, róg Marszałkowskiej, Świętokrzyzka 39, m. 12, do godz. 5-ej. 34147

Pomieszczenie dla panienki uczęszczającej do inst. muzycznego. Tamże egzercytowanie. Wiadomość: Hoża 28, m. 16. 34169

Pokoj dla inteligentnej kobiety przy familji. Ciepła 26, m. 35. 34225

Pokój z osobnem wejściem, do odnajęcia zaraz. Hoża 8, m. 18. 34113

Pokoj umeblowany, z balkonem, usługą, samowarem. Krucza 15—4, 1-e piętro. 34135

Piwnica duża na skład win do wynajęcia. Przejazd. № 5. 34132

Są do odnajęcia 2 pokoje, dla uczęszczających na uniwersytet lub ze szkoły handlowej, z całodziennem utrzymaniem. Nowy-Świat 12, m. 21. 34090

Salon umeblowany, o trzech oknach, do wynajęcia—na żądanie fortepian, kuchnia. Chmielna 20, m. 3. 33531

Sklep do wynajęcia zaraz, z mieszkaniem lub bez. Wspólna 9. 34108

Sklep za 220 rs. rocznie, od 1 października. Elektoralna № 9. 33413

Wspólny pokój, fortepian, dla pracującej dobrze, dobrze wychowanej panienki. Daniłowiczowska 16, m. 12, od godz. 11-ej do 12-ej i od 6-ej do 7-ej. 33886

Zaraz do wynajęcia stajnia z wozownią lub bez tejże. Marszałkowska 131. 34185

Zaraz do wynajęcia salon, pokój i przedpokój, z meblami lub bez. Podwale № 7, prawa oficyna 1-e pięto № 16. 34093

6, 5, 4 pokojów, do wynajęcia od 1 paź., z wszelkiemi wygodami, w domu skanalizowanym, przy ul. Karmelickiej № 22. 33688

Doniesienia rozmaite.

Aleje Jerozolimskie 31. Mleko najlepsze słodkie, zsiadłe, kwarta 9 kop., odsyłam do domów. 33472

A) Przyjmuje mundurki rs. 1, suknie od 2. Wierzchy do futer, podbicie futer po 2, podług najświeższych żurnali. Złota № 16, mieszkania 10. 33540

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna 44, m. 10. 30241

A) Plamy bezpowrotnie wywabia, pierze, chemicznie, farbuje. Leszno 26. 33274

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 34210

A. Pracownia sukien i okryć damskich „M-me Laure," Nowy-Świat 9, wykończa dokładnie, elegancko, podług żurnali paryzkich. Ceny bardzo przystępne. 34121

Benzyna, terpentyna, oliwa do palenia i maszyn pudami i balonami. Odstawa natychmiastowa. Skład materjałów oświetlających „Febus", Marszałkowska 146. 33162

Dla gorzelni. Powodowany wdzięcznością za udzielone mi objaśnienia przez technika gorzelniczego W-go Starorypińskiego z Warszawy, ul. Zielna № 23, co do sposobu prowadzenia gorzelni, z nader małą ilością słodu, oraz dla wyjaśnienia możliwych wątpliwości, czy ten system rzeczywiście korzyści przedstawia, mam sobie za obowiązek podać do publicznej wiadomości: Że pracując w ubiegłej kampanji ściśle według udzielonych mi wskazówek przez W-go Starorypińskiego, przeważnie zepsutemi kartoflami, używałem na 180 pudów kartofli tylko $4\frac{1}{2}$ puda słodu łącznie z drożdżami, a pomimo to doszedłem do tak korzystnych rezultatów, jakich w kilkunastoletniej mej praktyce przy używaniu znacznie większej ilości słodu nigdy osiągnąć nie zdołałem. W całej tej manipulacji, która jest nader prostą na szczególną uwagę zasługuje sposób przyrządzania drożdży, który jest pod niejednym względem zupełnie sprzeczny z dotychczasowemi zasadami teorji, osiągnięte jednakże rezultaty wykazują aż nadto, że właśnie w ten sposób postępując wyradza się rasa drożdzy nader silna i zdrowa, która jedynie czysto alkoholowy ferment wytwarza, bez wszelkich szkodliwych i pobocznych fermentów, bowiem kwas w zacierach odfermentowanych nie przechodzi 0,6 wedle kwasomierza Delbrücka. Z całą też sumiennością każdemu z kolegów zalecić mogę, ażeby zasięgnął odpowiednich pod tym względem informacyj od W-go Starorypińskiego, mam bowiem to mocne przeświadczenie, że nikt zawodu nie dozna". Konin dnia 10 września 1894 r. Kępski, gorzelany. 34238

Dnia 13 września skradziono czy zgubiono na ulicy Marszałkowskiej złoty damski zegarek, remonter № 218142. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą. Marszałkowska 115, m. 5. 34092

Gorsety krojem francuzkim włosiane i fiszbinowe, pranie i reparacja. Ceny umiarkowane. Krakowskie-Przedmieście 4, mieszkania 41. 34230

Hygieniczne podeszwy gumowe, po cenie 1.20, 1.50, 1.80, przymocowywa się w przeciągu 24 godzin tak do nowego jak i starego obuwia, w głównym składzie wyrobów gumowych F. Wierzbicki i S-ka, hotel Angielski, róg Wierzbowej i Trębackiej. 1398r

Krawaciarstwa wyuczam gruntownie. Kurs 4 rs. Złota 46, m. 20. 32374

Malarskie i tapeciarskie roboty wykonywam tanio i dokładnie. M. Dybijasz. Widok № 8, m. 12. 34144

Nowo-otworzona wielka pralnia bielizny bez użycia środków chemicznych, pranie sukien, firanek i koronek. Ceny nizkie. Mazowiecka № 11. 34208

Nowy-Świat 52, tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. 33244

Mamki wiejskie, ze świeżym pokarmem do umieszczenia w kantorze: Zgoda, róg Złotej 2. 33565

Na wyżymaczkę. Nieszczęśliwa matka ułomna, obarczona 5-giem małych dzieci, najmłodsze $1\frac{1}{2}$-roczne, ciężko niculeczalnie chore, najstarszy syn kaleka bez nogi, mąż wiekowy, chorowity, stracił z przyczyny braku zdrowia posadę, znajduje się w nędzy, bez najmniejszych środków do życia; pragnie zająć się praniem bielizny, do czego jej brak przyborów. Prosi zatem wspaniałomyślnych serc o łaskawą pomoc pieniężną, nz zakupienie wyżymaczki i innych przyborów potrzebnych do prania i ptasowania bielizny. Łaskawe ofiary w kantorze niniejszego pisma. 1492r

Nagrody rs. 25. Zgubiono dnia 11 wrzesnia r. b. portmonetkę z dwoma wekslami po 500 rubli każdy, wystawione przez Zysia Abramowicza Rogińskiego, na zlecenie Duni Lejbowniej Kiwman in blanco wystawione dnia 13 sierpnia r. b. w Ekaterynosławiu i tamże płatne: jeden za 4, drugi za 6 miesięcy. Proszę odnieść weksle na ulicę Dziką 38, do Arona Altfelda. 33750

Obiady prywatne. Marszałkowska 151—10. 33922

Obiady na maśle. Miesięcznie 10, tygodniowo 2.50. Nowy-Świat 4—13. 33310

Pracownia Walerji Taflińskiej przyjmuje suknie, okrycia, mundurki, według najświeższych żurnali, ceny możliwie nizkie. Żórawia 29. 34153

Pies, charcik popielaty „Ralfik" zaginął. Uprasza się odprowadzić za nagrodą: Krucza 29, mieszkania 19. 34233

Pióra strusie najtaniej poleca specjalna fabryka S. Goldflam: Nowy-Świat 33. 32465

Przyjmuję malowanie olejne na drzewie. Chmielna 76, m. 42. Zastać do 12-ej w południe. 33759

Pończochy niewypieralne w wyborowych gatunkach, oraz nadrabianie pończoch. Żórawia 28, m. 12. 33410

Suknie, okrycia damskie i dziecinne przyjmuje do roboty pracownia. Leszno 3—8. 32573

Tanio reparuje maszyny do szycia wszelkich systemów mechanik. Żórawia 4, mieszkania 21. 33764

Wyuczam gruntownie pończosznictwa, robotę zapewniam. Tamże potrzebna zdolna maszynistka. Marszałkowska 76, mieszkania № 9. 32921

Wyuczam w przeciągu dwóch tygodni krawatów. Nauka 4 rs. Aleje Jerozolimskie 31, mieszk. 12, od 4—6-ej. 34206

Wyżymaczki naprawia specjalniej i taniej od składów wyżymaczek odpowiedni do tego zakład mechaniczny: Chmielna 49. 33553

W środę rano zaginął pies, rasy ceter-gordon czarny, podpalany, 6-miesięczny, na obroży № 5823. Nagrodę otrzyma ten kto da znać. Mieszkanie Dyrektora na Zjeździe № 3. 33955

Zaginął weksel warszawskiego akcyjnego towarzystwa pożyczkowego № 202, wystawiony na imię Skazik na rs. 550. Uprasza się o oddanie tegoż do towarzystwa pożyczkowego: plac Warecki № 2. Zastrzeżenie zrobione. 33956

15 rs. wyuczam strojów, kapeluszy, żabotów, mufek, wachlarzy, sukien balowych. Włodzimierska 3, m. 17. 33942

30 kop. ubranie kapelusza. Krakowskie-Przedmieście № 15, m. 42. 34182

99 Marszałkowska. Krawiec Chmurczyński wyprzedaje burki, palta, szlafroki, marynarki, kamizelki, spodnie. Tanio. 34199

108 Marszałkowska. Skład oryginalnych amerykańskich wyżymaczek „Empire" Gustawa Wisnowskiego, przyjmuje takowe do dokładnej naprawy. Poleca rownież walce oryginalne i wszystkie części oddzielne do wyżymaczek. 32932

1,000 wzorów zimowych prześlicznych, lepszych fabryk, poleca ajentura fabryczna Dominika Pabisiewicza, ul. Niecała № 3, w dziedzińcu. Korty na spodnie i garnitury od 1.80, syberyny i kastory na palta i wierzchy do futer od 2.50, na żakiety i okrycia damskie zimowe od 2.50. Na żądanie mogą być z tychże wykończone ubrania na miejscu. 34123

***) Okazja!** Firanki i story w rozmaitych gatunkach bardzo tanio wyprzedaje L. Gutman: Bielańska 23, 1-e piętro. 34145

****) Mundurki** od 2-ch rs. oraz żakiety i ubranka dziecinne gotowe, w pracowni Róży Lebelle.

****) Wielki** wybór ciepłych, eleganckich halek damskich i dziecinnych, oraz szlafroków, bluzek i matin w pracowni Róży Lebelle: Czysta 8. 34096

*****) Siostry** Badior. Pracownia sukien, okryć, staników trykotowych i ubranek dziecinnych, przyjmuje roboty i wykończa elegancko i gustownie po cenie przystępnej. Krakowskie-Przedmieście 69, m. 3. 34154

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Сентября 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).